

Gazeta



UNIwersytet Medyczny
IM. PIASTÓW ŚLĄSKICH WE WROCŁAWIU

Uczelniana

Miesięcznik informacyjny ♦ rok XXI ♦ nr 7 (211) lipiec-sierpień 2015 ♦ ISSN 1429-5822



Przyłodek Nadziei – o krok od otwarcia

Od Redakcji

Drodzy Czytelnicy,

Choć są wakacje, to w murach naszej uczelni wciąż jest pracownicy. W lipcu gościliśmy na naszej uczelni Ministra Zdrowia prof. dr. hab. Mariana Zembałę, który poprowadził spotkanie z ekspertami pn. „Polaków Zdrowia Portret Własny 2015”. W spotkaniu wzięli udział m.in.: prezes Narodowego Funduszu Zdrowia, eksperci z European Health Observatory, Wojewoda Dolnośląski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego, JM Rektor UMW. Nie zabrakło dyrektorów podmiotów leczniczych funkcjonujących na terenie województwa dolnośląskiego, konsultantów wojewódzkich w ochronie zdrowia, przedstawicieli samorządów zawodów medycznych oraz przedstawicieli resortu zdrowia.

Intensywnie przygotowujemy się do uroczystego otwarcia Ponadregionalnego Centrum Onkologii Dziecięcej we Wrocławiu – Przylądek Nadziei, które nastąpi we wrześniu. Trwa także przeprowadzka do nowoczesnego budynku Centrum Naukowej Informacji Medycznej. W nowych wnętrzach urządzają się pracownicy administracji, a z biblioteki korzystają już studenci.

Z kolei zespół dr. Pawła Tabakowa został wyróżniony nagrodą III stopnia przez Prezesa Rady Ministrów. W kategorii Osiągnięcie Naukowo-Techniczne doceniono prace naszych neurochirurgów nad rekonstrukcją rdzenia kręgowego za pomocą glejowych komórek węchowych. O tej nowatorskiej metodzie pisaliśmy na łamach Gazety Uczelnianej (nr 10 (203) listopad 2014).

Życzymy miłej lektury!

Redakcja

W numerze

- ♦ Wizyta Ministra Zdrowia 1
- ♦ Przylądek Nadziei – o krok od otwarcia 2
- ♦ Centrum Naukowej Informacji Medycznej 4
- ♦ Repozytorium uczelniane – kolekcja dziedzictwa kulturowego 5
- ♦ Otwarcie drogi do Przylądka Nadziei 6
- ♦ Wizyta Kolegium Rektorów we Lwowie 7
- ♦ Czas na pracę zespołową
Quo vadis Wydział Nauk o Zdrowiu? 8
- ♦ Teoria w parze z praktyką..... 12
- ♦ 147 młodych naukowców otrzymało stypendia i staże od NCN 14
- ♦ Otwarcie konkursu w ramach programu sektorowego INNOMED 15
- ♦ Nominacje profesorskie 16
- ♦ Pierwszy akademicki wykład
Ludwika Hirszfelda 18
- ♦ Pamięci zamordowanych profesorów 18
- ♦ Moja Akademia (cz. 38) 19
- ♦ POLONEZ – nowy konkurs 22
- ♦ „Biomarkery w chorobach nowotworowych” ... 22
- ♦ AGNITIO 23
- ♦ Habilitacje i doktoraty 24

Zdjęcie na okładce: Adam Zadrzywlski

Wizyta Ministra Zdrowia prof. dr. hab. Mariana Zembali

23 lipca br. na Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Analityki Medycznej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu przybył z wizytą Minister Zdrowia prof. dr. hab. Marian Zembala, który poprowadził spotkanie z ekspertami w ochronie zdrowia pn. „Polaków Zdrowia Portret Właśny 2015”.

Spotkanie otworzyła dyskusja o ratownictwie medycznym. Zaprezentowano propozycję rejonizacji szpitalnych oddziałów ratunkowych, co ma usprawnić system Państwowego Ratownictwa Medycznego. Poza tym pod debatę poddano obecną kondycję szpitali marszałkowskich i strategię województwa w zakresie poprawy ochrony zdrowia na Dolnym Śląsku. Uczestnicy spotkania rozmawiali również o: stomatologii, sytuacji pielęgniarek na Dolnym Śląsku, dziennych domach opieki me-



dycznej oraz o informatyzacji i nowych technologiach w medycynie.

Reasumując – zostały poruszone kluczowe tematy dla funkcjonowania systemu ochrony zdrowia. Nie zabrakło ciekawych wykładów, burzliwych dyskusji oraz dzielenia się doświadczeniami. Podczas spotkania doszło do znanej z mediów wymiany zdań pomiędzy dr Januszem Malinowskim (Wojewódzki Szpital Specjalistyczny we Wrocławiu)

a prof. Marianem Zembalą w sprawie „skandalicznych” warunków, jakie panują na polskich oddziałach ginekologiczno-położniczych.

Podsumowując spotkanie Minister Zdrowia zaznaczył, że istotnym zadaniem w realizacji polityki zdrowotnej jest całościowe postrzeganie problemów ochrony zdrowia, szczególnie w kontekście planowanych Map Potrzeb Zdrowotnych. Z kolei wojewoda dolnośląski podziękował wszystkim uczestnikom debaty za aktywny udział w dyskusji.

W spotkaniu wzięli udział m.in.: Tadeusz Jędrzejczyk – prezes Narodowego Funduszu Zdrowia, eksperci z European Health Observatory, Tomasz Smolarz – Wojewoda Dolnośląski, Cezary Przybylski – Marszałek Województwa Dolnośląskiego, prof. dr hab. Marek Ziętek – JM Rektor UMW. Nie zabrakło dyrektorów podmiotów leczniczych funkcjonujących na terenie województwa dolnośląskiego, konsultantów wojewódzkich w ochronie zdrowia, przedstawicieli samorządów zawodów medycznych oraz przedstawicieli resortu zdrowia.

(fot. P. Golusik)



Przyłądek Nadziei – o krok od otwarcia

Kubatura rzędu 47 tysięcy metrów sześciennych, blisko 13 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni użytkowej, 4 kondygnacje, w tym podziemny parking na 75 miejsc, a do tego setki, jeśli nie tysiące, zaangażowanych w budowę ludzi – tak w liczbach można przedstawić Przyładek Nadziei. Uroczyste otwarcie Ponadregionalnego Centrum Onkologii Dziecięcej we Wrocławiu – Przyładek Nadziei (nowej Kliniki Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej) odbędzie się 7 września 2015 r. Z nadzorującym budowę ze strony Uczelni zastępcą kanclerza ds. inwestycji – Andrzejem Kochanem – rozmawialiśmy o początkach, schodach, które trzeba było pokonać, i emocjach, których przy tej inwestycji było wyjątkowo dużo.

Klinika miała potrzebę nowego miejsca, Uczelnia możliwość zdobycia pieniędzy z Unii Europejskiej

– Pomyśl zrodził się wśród ludzi związanych z kliniką i Fundacją „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”. To oni zapoczątkowali projekt zmiany lokalizacji kliniki – wspomina kanclerz Kochan. Uniwersytet Medyczny zaoferował przekazanie działki przy ulicy Borowskiej, Fundacja rozpisała międzynarodowy konkurs na projekt architektoniczny, który wygrała niemiecka firma HSP. Sfinansowany przez Fundację projekt budowlany powstał już we Wrocławiu, przygotowany przez Pracownię Projektową Maćków. – Trzeba tu wyraźnie podkreślić, że przy tej inwestycji ściśle współpracują 3 podmioty – zaznacza Andrzej Kochan



– Uniwersytet Medyczny, Uniwersytecki Szpital Kliniczny, przy którym klinika będzie funkcjonować, oraz Fundacja „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”. Nie byłoby jednak Przyładka Nadziei, gdyby nie fundusze unijne – dodaje. Uniwersytet Medyczny wystąpił o dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007–2013. – Nasz Dział Projektów Europejskich pod kierownictwem Wojciecha Frontczaka wykonał gigantyczną pracę – opowiada zastępca kanclerza. I przypomina, że nie było ani szybko, ani łatwo, ale co najważniejsze: ostatecznie się udało. Otrzymaliśmy 100 milionów złotych: 85 z pieniędzy unijnych i kolejne 15 milionów z Ministerstwa Zdrowia. Tym samym całkowita wartość inwestycji wyniosła 101 milionów 153 tysięcy złotych. Ten dodatkowy milion z hakiem to wartość projektu, który w ramach darowizny Fundacja prze-

kazała Uczelni. – Posiadanie pełnej dokumentacji projektowej już w czasie starań o dotację było naszą mocną kartą przetargową – podkreśla Andrzej Kochan. Po zdobyciu pieniędzy można było zacząć budowę. Prace ruszyły w sierpniu 2013 r.

Wszyscy wiedzieliśmy dla kogo to robimy

– Budynek wraz z prawem na użytkowanie przejęliśmy w kwietniu tego roku – mówi zastępca kanclerza ds. inwestycji. – Jak przy każdej tego typu budowie nie obyło się bez problemów: a to z dostawcą betonu, a to z koniecznością naniesienia zmian w projekcie; nie da się tego rodzaju komplikacji wyeliminować nawet przy najstaranniej przygotowanej inwestycji – podkreśla Andrzej Kochan i dodaje, że dziś już wiele z tych psujących swego czasu nerwy historii zapomniał. – To, co zostanie mi w pamięci, to bardzo sprawna współpraca z wykonawcą – firmą ERBUD SA oraz

sprawującym nadzór nad pracami budowlanymi i dostawą wyposażenia inżynierem kontraktu – firmą Komplet Inwest sp.j. Zresztą, jak podkreśla kanclerz, lista osób, którym należą się podziękowania, jest bardzo długa. – Ja na co dzień bardzo ściśle współpracowałem z Mirosławem Szozdą z Fundacji „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową” i Joanną Furtak z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego. Nie sposób przecenić ich zaangażowania, myślę, że to dobry moment, by im za to gorąco podziękować – mówi Andrzej Kochan.

– Pracom przy klinice od samego początku towarzyszyły szczególnie emocje. Wszyscy mieliśmy mocną świadomość dla kogo ten obiekt powstaje. To było wręcz widoczne, że wykonawcy starali się jeszcze bardziej niż zwykle, czuć było zaangażowanie i dążenie do tego, by mali pacjenci kliniki cieszyć się mogli jak najlepszymi warunkami, zresztą dostawcy sprzętu też starają się dorzucić swoją cegiełkę – zdradza zastępca kanclerza. Powstał nowoczesny i nastawiony na komfort pacjentów szpital. Pomyślano nie tylko o odpowiednim wyposażeniu oddziałów, ale też o spędzających mnóstwo czasu w szpitalu rodzicach, którzy mogą liczyć na wbudowane w regał



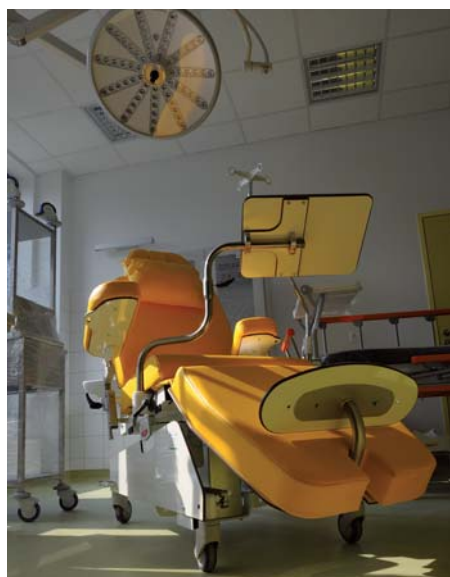
łóżko w każdym pokoju, a nawet skorzystać z pokoi hotelowych usytuowanych na parterze oraz na III piętrze kliniki. Nie powinno zabraknąć miejsc parkingowych – 75 oferuje parking podziemny, kolejne 60 znajduje się na zewnątrz obiektu. Dzieci, poza jasnymi mającymi ogromne okna pokojami, będą miały do dyspozycji także pięknie wyposażone świetlice i ciekawie zorganizowaną salę szkolną. Usytuowany na parterze oddział pediatrii mieści jeden z nielicznych w Polsce pododdziałów chorób rzadkich – w jednym czasie może przyjąć 16 pacjentów. Są oczywiście oddziały hematologiczne, oddział wzmożonej opieki, przeszczepowy i poprzyszczepowy. Zwłaszcza w tych ostatnich położono szczególny nacisk na sterylność. Każdy z 12 pokoi na oddziale przeszczepowym jest wyposażony w specjalną służę, która poprawia aseptykę pomieszczenia – są tam przygotowywane leki i umiejscowione pompy infuzyjne. W nowej siedzibie Kliniki Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej nie brak oddziału rehabilitacji czy banku tkanek. Pracownicy Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego i samej kliniki włożyli ogrom pracy w przygotowanie odpowiedniej specyfikacji technicz-

nej wyposażenia – podkreśla zastępca kanclerza. – Zostały nam ostatnie dostawy sprzętu i możemy otwierać – zapewnia.

Za wcześniej, by mówić o sukcesie

Uroczyste przecięcie wstęgi w Ponadregionalnym Centrum Onkologii Dziecięcej we Wrocławiu – Przylądek Nadziei nastąpi 7 września. Przeniesienie pacjentów jest zaplanowane na koniec tego miesiąca. Wtedy już wszystkie oddziały będą w pełni przygotowane. – Faza wyposażania Przylądka też nie należała do najłatwiejszych, na szczęście mogliśmy liczyć na wsparcie i doświadczenie pracowników Działu Zamówień Publicznych. Teraz nad sprawnymi dostawami aparatury laboratoryjnej, urządzeń medycznych i mebli czuwa Andrzej Rarczyński z Działu Inwestycji – wylicza kanclerz Kochan. – Wszyscy wykonaliśmy kawał dobrej roboty dla chorych dzieci, ale na mówienie o sukcesie jest jednak jeszcze za wcześnie. Dopiero gdy uda się sprawnie przenieść do Przylądka Nadziei naszych pacjentów, będę mógł z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że ten projekt zakończył się sukcesem. Datę przenosin ustalono na 29 września 2015 r.

(fot. A. Zadrzywiliński).



Centrum Naukowej Informacji Medycznej

W otoczeniu neogotyckich elewacji odnowionych klinik UMW możemy dziś podziwiać nowoczesny budynek Centrum Naukowej Informacji Medycznej. Ta sześciokondygnacyjna budowla to ponad 13 tys. m², na których rozmieszczone są m.in.: nowoczesna biblioteka, liczne pracownie, czy wyposażone w sprzęt multimedialny sale dydaktyczno-konferencyjne. Jest to także nowa siedziba pionu administracyjnego i technicznego uczelni.

Przeprowadzka do nowej siedziby jest dużym logistycznym wyzwaniem. W pierwszej kolejności do CNIM przeniesiono księgozbiór z dotychczasowej siedziby Biblioteki Głównej przy ul. Parkowej 1/3,

następnie z Filii Nr 3 Biblioteki Wydziału Nauk o Zdrowiu. Tysiące książek i czasopism znalazły swoje miejsce w długich ciągach nowych regałów. Choć są wakacje, to, jak przyznają pracownicy biblioteki, nie świeci ona pustkami. Studenci chętnie korzystają z nowej, przestronnej czytelnicy, stref „cichej pracy” oraz wypożyczają książki z wolnego dostępu za pomocą tzw. „self-checków”. W strefie wolnego dostępu możemy wygodnie usiąść w obrotowych fotelach przy stoliku lub na miękkich pufach, a gdy zechcemy skorzystać z osobnego pokoju do pracy indywidualnej lub grupowej, będziemy mogli go zarezerwować w nadchodzącym roku akademickim. Przygotowywane są stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu – planowanych jest ponad trzydzieści. Na parterze budynku została uruchomiona wrzutnia do książek z sorterem, umożliwiającą zwrot książki i usunięcie jej z konta czytelnika bez wchodzenia do biblioteki. Oddanie materiałów wypożyczonych z półek w wolnym dostępie ułatwi także „inteligentny regał” – wystarczy odłożyć na półkę książkę, a jej zwrot odbędzie się automatycznie. „Pomocy w poruszaniu się po nowej Bibliotece, dostępie do zasobów i obsłudze nowych urządzeń takich jak: self-checki, samoobsługowe centra wydruku, kopiowania i skanowania, udzielają dyżurujący w „Informatoriach” pracownicy biblioteki. Zbiory są zabezpieczane systemem identyfikacji RFID. W najbliższych dniach



przywrócimy możliwość zdalnego, internetowego wypożyczania książek. Po wyposażeniu w meble, zostanie też otwarta Czytelnia Zbiorów Specjalnych.” – mówi Teresa Trzcianowska-Grzywacz, zastępca dyrektora biblioteki.

Dotychczasowa biblioteka UMW mieściła się w otoczonym zieleńią XIX-wiecznym pałacyku przy ul. Parkowej, który nadawał jej wyjątkowy klimat. Dziś jednak pracownicy i studenci zgodnie twierdzą, że duże, jasne wnętrza i nowoczesne rozwiązania stwarzają doskonałe warunki do pracy i nauki. Na parterze znajduje się szatnia, a tuż za nią za przeszklonymi szybami, od dawna wyczekiwany przez studentów, punkt gastronomiczny.



Stanie tam też księgarnia. Gmach jest przystosowany do organizowania spotkań naukowych, zebrań, i wystaw – zapewnia łącznie 288 miejsc składających się na dwie sale seminaryjne i dwie sale konferencyjne, które po połączeniu tworzą duże audytorium. „Cieszymy się z tej przeprowadzki, mamy tu dużo miejsca i nowoczesne rozwiązania. Teraz do nauki nie wystarczy mała kłitka – studenci muszą mieć najlepsze warunki.” – mówi jedna z pracownic biblioteki.

Również część administracyjna budynku powoli się zapełnia. Przeniosły się już: Dział Wydawnictw i Promocji Uczelni, Dział ds. Projektów Europejskich, Zespół ds. Zamówień Publicznych, Dział Kosztów. Pracownicy urządzają się

w nowych wnętrzach i przyzwyczajają do nowych adresów korespondencyjnych. Chwalą sobie jasne przestronne wnętrza, przyjemną dla oka kolorystykę, nowe sprzęty, dostęp do osobnej kuchni, czy pokoju socjalnego. Na przełomie sierpnia i września są planowane przenosiny m.in.: Działu Inwentaryzacji i Ewidencji Majątku, Działu Technicznego, Działu Planowania i Analiz, Działu Organizacyjnego. W dalszej kolejności przeprowadzą się: Dział Eksploatacji, Dział Spraw Pracowniczych, Dział Finansowy, Dział Płac, Dział Transportu i Zaopatrzenia. W nowym budynku będą także urzędować Kanclerz i Kwestor. Nad wszelkimi sprawami organizacyjnymi czuwa administracja budynku.



Serwis informacyjny Biblioteki UMW



Repozytorium uczelniane – kolekcja dziedzictwa kulturowego

Informujemy o przygotowywaniu kolejnej kolekcji dziedzictwa kulturowego tworzonej w ramach Repozytorium naukowo-dydaktycznego Uniwersytetu Medycznego. Środki na opracowanie zasobów przyznało Bibliotece MNiSW, z działalności upowszechniającej naukę (DUN) – tworzenie, przetwarzanie, udostępnianie i upowszechnianie informacji naukowo-technicznych, tworzenie baz danych.

Tematyką nowej kolekcji będzie zbiór pozycji autorstwa polskich lekarzy i profesorów związanych z Uniwersytetem Jana Kazimierza we Lwowie, a w szczególności z jego wydziałem lekarskim (absolwenci, pracownicy, wykładowcy). W ramach projektu wybrane publikacje (niezamieszczone dotychczas w innych bibliotekach cyfrowych) zostaną opracowane formalnie i rzeczowo,

włączone do zbiorów i uwidocznione w katalogu online biblioteki oraz katalogach centralnych i środowiskowych.

W skład zasobu wejdą dzieła pochodzące z początków XX wieku, takie jak: publikacje zwarte (książki, dysertacje, rozprawy, memoriały), ciągłe (wybrane artykuły z *Gazety Lekarskiej*, *Lwowskiego Tygodnika Lekarskiego*), wydane w języku polskim, niemieckim, francuskim. W repozytorium znajdą się m.in. prace Emanuela Macheka, Adama Czyżewicza czy Władysława Dobrzańskiego.

Podjęta tematyka jest naturalną kontynuacją rozpoczętych wcześniej działań, mających na celu zgromadzenie w jednym miejscu materiałów związanych z historią Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Zachęcamy do korzystania z naszych kolekcji dostępnych za pośrednictwem strony internetowej Biblioteki bg.umed.wroc.pl – zakładka repozytorium – dziedzictwo kulturowe.

Godziny otwarcia Biblioteki Głównej w okresie wakacyjnym

Przypominamy, że od 20 lipca b.r. Biblioteka Główna UMW mieści się w nowej siedzibie przy ul. Marcinkowskiego 2-6.

Informujemy, że we wrześniu Biblioteka będzie czynna w godzinach:

- poniedziałek i środa 13⁰⁰–20⁰⁰,
- wtorek, czwartek i piątek 8⁰⁰–15⁰⁰,
- sobota nieczynne.

Otwarcie drogi do Przylądka Nadziei

Dnia 25 czerwca br. odbyło się oficjalne otwarcie drogi dojazdowej do Ponadregionalnego Centrum Onkologii Dziecięcej we Wrocławiu – Przylądka Nadziei. W spotkaniu wzięli udział: JM Rektor prof. dr hab. Marek Ziętek, Wiceprezydent Wrocławia Adam Grehl oraz Zastępca Kanclerza ds. Inwestycji mgr inż. Andrzej Kochan. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonał Wiceprezydent Grehl.

Trasa powstała z myślą o pacjentach Przylądka Nadziei, którego otwarcie jest zaplanowane na wrzesień 2015 r. Droga z pewnością będzie doskonałym łącznikiem Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. J. Mikulicza-Radeczkiego oraz 4. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką.



(fot. A. Zadrzywski)

Ponadregionalne Centrum Onkologii Dziecięcej we Wrocławiu – Przylądek Nadziei

Rozbudowa Akademickiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu o nowy blok Kliniki Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej”.

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko.

Działania 12.2 Inwestycje w infrastrukturę ochrony zdrowia o znaczeniu ponadregionalnym,

Priorytetu XII Bezpieczeństwo zdrowotne i poprawa efektywności systemu ochrony zdrowia

Wartość projektu: 101.153.356,00 PLN PLN,

- Wartość kosztów kwalifikowanych: 100.000.000,00 PLN,
- Dofinansowanie (100%): 100.000.000,00 PLN (środki unijne: 85.000.000,00 PLN i budżetu państwa: 15.000.000,00 PLN)



Dla rozwoju infrastruktury i środowiska

„Ponadregionalne Centrum Onkologii Dziecięcej we Wrocławiu – Przylądek Nadziei. Rozbudowa Akademickiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu o nowy blok Kliniki Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

Wizyta Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola we Lwowie

W dniach 1–3 lipca br. Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola gościło z wizytą we Lwowie. Powodem była 74. rocznica upamiętnienia krzywd wyrządzonych rodakom przez nazistów, bowiem w dniu 3 lipca 1941 r. na Wzgórzach Wuleckich hitlerowcy dokonali niehumanitarnej zbrodni, mordując kilkudziesięciu uczonych z lwowskich uczelni. Zbrodniczym celem było wyniszczenie polskiego narodu, poprzez unicestwienie polskiej inteligencji, potencjalnych przywódców ruchu oporu. Wśród znamienitych profesorów lwowskich z różnych dziedzin medycyny znaleźli się m. in.: prof. Antoni Cieszyński, prof. Władysław Dobrzaniecki, prof. Jan Grek, doc. Jerzy Grzędzielski, prof. Henryk Hilarowicz, prof. Edward Hamerski, doc. Stanisław Mączewski, prof. Witold Nowicki, prof. Tadeusz Ostrowski, prof. Stanisław Rogulski, prof. Roman Rencki, prof. Włodzimierz Sieradzki i prof. Adam Sołowiej.

W pierwszym dniu delegacja rektorów wrocławskich uczelni oraz prorektorzy uczelni z Opola i Wałbrzycha zostali zaproszeni przez Rektora Politechniki Lwowskiej Jurija Bobało na spotkanie z Radą Rektorów Uczelni Lwowskich. Gospodarz spotkania oprowadził Gości po przepięknym budynku Politechniki oraz muzeum upamiętniającym polskie przedwojenne dziedzictwo naukowe. Po tej wizycie Rektor naszej Uczelni był gościem Uniwersytetu Medycznego we Lwowie, gdzie został przyjęty przez Rektora Borysa Zimenkowskiego, pierwszego prorektora Mieczysława R. Grzegockiego i dyrektora Polikliniki Stomatologicznej Włodzimierza J. Szybińskiego. Strona



ukraińska wystąpiła z ideą podpisania umowy na wymianę studentów oraz kadry dydaktycznej pomiędzy naszymi uniwersytetami. Projekt umowy zostanie przygotowany przez naszą Uczelnię. Podczas wizyty Rektor prof. Marek Ziętek odwiedził Katedrę Farmacji Klinicznej i Nowych Technologii oraz Oddział Stomatologii. W tym czasie pozostali rektorzy odwiedzili uczelnie lwowskie będące odpowiednikami uczelni wrocławskich.

W popołudniowych godzinach Rektorzy zwiedzili Akademię Wojsk Lądowych imienia Hetmana Piotra Sahajdacznego we Lwowie, wojskowe centra dydaktyczne, sale wykładowe i izbę pamięci. Wizyta zakończyła się wspólną kolacją, której gospodarzem był dowódca Akademii – generał lejtnant prof. Paweł Petrowicz Tkaczuk.

W następnym dniu Rektorzy zwiedzili Cmentarz Łyczakowski. Na cmentarzu był obecny Prezydent RP Bronisław Komorowski, który złożył wieńce na polskim i ukraińskim cmen-

tarzu wojskowym. W tym samym dniu Prezydent otrzymał doktorat *honoris causa* na Uniwersytecie Lwowskim, w uroczystości tej uczestniczyli przedstawiciele naszej delegacji.

W godzinach popołudniowych odbyła się msza w Katedrze Lwowskiej, którą odprawił Arcybiskup Lwowa w intencji pomordowanych profesorów. Po mszy Rektorzy udali się na Politechnikę Lwowską, gdzie zostali zaproszeni na uroczystą kolację.

Ostatniego dnia wizyty miała miejsce uroczystość złożenia wieńców pod pomnikiem na Wzgórzach Wuleckich w 74. rocznicę pomordowania profesorów lwowskich. W uroczystości tej wzięli: udział mer Lwowa, wicekonsul Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie, profesorowie i rektorzy uczelni lwowskich, delegacja Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola i Wałbrzycha, a także profesorowie oraz studenci Politechniki Wrocławskiej, którzy na tę uroczystość przyjechali z Polski.

(fot. M. Szot-Masłowska)

Czas na pracę zespołową *Quo vadis Wydziale Nauk o Zdrowiu?*

Uczelnia medyczna jest szkołą zawodową, ale też placówką naukową. Każdy jej wydział powinien się rozwijać, a działalność naukowa stanowi integralną część poszczególnych katedr. Zwiększają się potrzeby dydaktyczne uczelni przy jednoczesnym braku łóżek do tego przeznaczonych. Pytanie o kierunek rozwoju Wydziału Nauk o Zdrowiu UMW i o prowadzenie działalności klinicznej w tej jednostce pojawia się od dawna w różnych kontekstach. Ambitne podejście władz WNoZ, żeby rozwijać działalność kliniczną oraz posiadanie na Wydziale tak mocnego, będącego na światowym poziomie zespołu prof. Ponikowskiego budzi sporo niezdrowych emocji i dzieli środowisko naukowe Uczelni.

Do dyskusji na temat drogi rozwoju Wydziału zaprosiłam przedstawicieli władz Uczelni i WNoZ oraz pracowników naukowych tej jednostki, którzy mówią o plusach i minusach zagadnienia, a także o możliwościach zmian.

Jaki zatem powinien mieć charakter Wydział Nauk o Zdrowiu, w jakim kierunku powinien być rozwijany?

Czy zatrudnienie pracowników Uczelni na etatach Szpitala Wojskowego słusznie budzi kontrowersje?

Prof. dr hab. Romuald Zdrojowy – Prorektor ds. Klinicznych UMW

– Wydaje mi się, że Wydział Nauk o Zdrowiu powinien się rozwijać bardziej przez tworzenie nowych kierunków niż w aspekcie klinicznym.

W kwestii przeniesienia zespołu prof. Ponikowskiego na Wydział Lekarski Kształcenia Podyplomowego trzeba powiedzieć, że zespół jest niewielki i na dodatek zatrudniony na etatach Szpitala Wojskowego, który jest niezależną jednostką, niejako konkurującą

z placówkami klinicznymi o kontrakty z NFZ. Korzystne byłoby natomiast połączenie dwóch klinik w jedną katedrę. Nie można jednak podejmować ważnych decyzji bez zgody prof. Ponikowskiego, który do niedawna nie był skłonny do przeniesienia się ze względu na rozpoczęcie w Szpitalu Wojskowym badania i programy naukowe. Szyld akademickości to jednak olbrzymi benefit dla każdego szpitala czy oddziału, a prestiż kierownika kliniki jest większy niż ordynatora oddziału szpitala marszałkowskiego.

Przejęcie prof. Ponikowskiego byłoby niezwykle korzystne dla Uczelni, ale dla szpitala jest to ewidentna strata. Dla Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego prof. Ponikowski, który rocznie uzyskuje ok. 200 punktów IF, byłby olbrzymim zyskiem. Z drugiej strony Wydział Lekarski Kształcenia Podyplomowego jest silną jednostką i już w tej chwili nie musi „ratować się” takimi rozwiązaniami. Jestem za tym, aby połączyć obie kliniki w jedną katedrę. To dobre rozwiązanie, dające jeden nadzór naukowy i dydaktyczny, gdzie kierownik kliniki podlega kierownikowi katedry w sensie naukowym i dydaktycznym, ma wpływ na kierunek badań. Profesor Ponikowski jest jednak pracownikiem Uczelni, a Szpital Wojskowy jest dla Uczelni placówką obcą. I to jest „niezdrowe”. Pracownicy kliniki są bowiem opłacani z dwóch źródeł. Jedno to finansowanie uczelniane na działalność dydaktyczno-naukową, a drugie na działalność usługową.

Prof. dr hab. Piotr Ponikowski – Kierownik Katedry Chorób serca

– Nasz zespół został przydzielony przez poprzedniego rektora do Wydziału Nauk o Zdrowiu. Zamysł był

taki, aby Uczelnia stała się uniwersytetem i musieliśmy spełniać odpowiednie warunki. Wtedy była to strategiczna decyzja. Teraz, kiedy ten cel został osiągnięty, pojawia się pytanie, jaki ma być kierunek rozwoju Wydziału w przyszłości i czy na Wydziale powinna być prowadzona działalność kliniczna. Nie umiem odpowiedzieć na to pytanie. To jest decyzja, która będzie podejmowana przez Rektora i Dziekana i pociągnie za sobą dalsze, odpowiednie konsekwencje. Uważam, że uczelnia taka jak Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu powinna mieć jeden flagowy wydział, o czym dyskutowaliśmy już wielokrotnie z władzami Uczelni. Ten wybijający się wydział będzie wizytówką Uczelni, uzyska kategorie A plus, otrzyma więcej pieniędzy rządowych i będzie łatwiej aplikował o granty, fundusze na rozwój czy badania naukowe. Myślę, że Rektor i Prorektorzy zgadzają się z tą opinią.

Rozmawialiśmy z JM Rektorem na temat połączenia ośrodków kardiologicznych Uniwersytetu Medycznego. To jest bardzo interesująca opcja, którą zaproponował Pan Rektor. Wysoko oceniam to, co robi zespół prof. Andrzeja Mysiaka i myślę, że powstały warunki, żeby połączyć się w jeden organizm i stworzyć kardiologię uniwersytecką. Tu nie ma żadnych antagonizmów i konkurencji. W jednej strukturze możemy robić wiele wspólnych rzeczy. Stworzenie jednej katedry kardiologii to świetny pomysł. Mamy życzliwość w tej sprawie ze strony dyrektorów szpitali, w których funkcjonują dotychczasowe jednostki – dyrektora USK Piotra Pobrotyna i komendanta 4 WSK Wojciecha Tańskiego oraz prof. Waldemara Banasiaka – kierownika Ośrodka

Chorób Serca w Szpitalu Wojskowym. Uważam, że tylko wspólne działanie wykorzystujące mocne strony obu istniejących klinik pozwoli na stworzenie ośrodka na najwyższym, referencyjnym poziomie, mogącym kompleksowo rozwiązywać problemy kliniczne. Co więcej, potencjał ośrodka pozwoli na rozwijanie kształcenia przed- i podyplomowego oraz koordynację opieki kardiologicznej na Dolnym Śląsku.

Gdyby zapadła decyzja o stworzeniu jednej katedry kardiologii uniwersyteckiej i przeniesieniu naszej jednostki na inny wydział, to oczywiście nie powinno się to odbyć kosztem dalszego rozwoju Wydziału Nauk o Zdrowiu.

Pozostaje pytanie jak ów rozwój powinien wyglądać i czy Wydział Nauk o Zdrowiu powinien dublować działalność kliniczną?

– Możemy – podkreśla prof. Ponikowski – pomyśleć o rozwijaniu nowych kierunków, takich jak epidemiologia, metodyka nauk o zdrowiu, metodyka badań klinicznych. Te kierunki zagwarantują pozycję naukową Wydziału. Rozmawiałem z prof. Szubą, który ma świetne kontakty w Europie, na temat możliwości rozwijania dużych badań epidemiologicznych właśnie we współpracy z Wydziałem Nauk o Zdrowiu. Myślę, że cenne byłoby spotkanie z Panią Dziekan i dalsza dyskusja. Na pewno nie chodzi o zmniejszenie roli Wydziału, ale o jego rozwój. Mamy też z drugiej strony parametryzację nauki, w ramach której wydziały dostają punkty. To wszystko trzeba odpowiednio zaplanować. Warto w tym względzie sięgnąć do doświadczeń innych krajów.

Prof. dr hab. Michał. Jeleń – Rektor ds. Dydaktyki UM

– W mojej opinii korzystniejsze dla Uczelni jest przeniesienie Kliniki Kardiologii prof. Ponikowskiego na WLKP i ubieganie się o kategorię A plus. Poza 3-krotnie większym finansowaniem niż dla kategorii A dla WNoZ, ma to ogromne znaczenie dla prestiżu Uczelni oraz możliwości uzyskiwania finansów na badania naukowe. Ze względu na zapotrzebowanie rynkowe słuszniejsze wydaje mi się rozwijanie WNoZ bardziej w kierunku kształcenia zawodowego. Jeśli chodzi o dydaktykę, Szpital Wojskowy jest poważną

konkurencją dla USK w działalności klinicznej. O tym trzeba pamiętać.

Prof. dr hab. Piotr Szyber Kierownik Kliniki Chirurgii Naczyniowej, Ogólnej i Transplantacyjnej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu

Problem Wydziału Nauk o Zdrowiu przewija się od wielu lat w różnych kontekstach. Początkowo był to Wydział Pielęgniarski, jego istnienie było przy jego tworzeniu bezdyskusyjne. Dalsza ewolucja Wydziału doprowadziła do tego, że stał się stale rozrastającą się strukturą, najczęściej tworzoną pod zwiększającą się liczbę samodzielnych pracowników naukowo-dydaktycznych z jednoczesnym dostosowywaniem do „hasłowych” potrzeb służby zdrowia. Stąd „nauki o zdrowiu” i szeroko pojęta fizykoterapia, rehabilitacja, ratownictwo medyczne itp., które to dyscypliny tak naprawdę są integralną częścią medycyny. Dlatego trudno kwestionować potrzebę ich rozwoju zarówno w aspekcie praktycznym, jak i zapotrzebowania społecznego. Wydział Nauk o Zdrowiu spełnia te oczekiwania w zakresie przede wszystkim zawodowym. W dużej mierze powiela funkcje Akademii Wychowania Fizycznego (Wydział Rehabilitacji). Nie można jednak w żadnym przypadku kwestionować potrzeby istnienia Wydziału na Uniwersytecie Medycznym.

– Rozwój wydziału – dodaje prof. Szyber – poszedł w niekontrolowanym kierunku, kiedy zaczęto tworzyć struktury akademickie na bazie szpitali pozauniwersyteckich, a w szczególności w Szpitalu Wojskowym. W ten sposób powstała sytuacja bardzo konfliktogenna. Oddziały Szpitala Wojskowego, często jednoimienne, stały się konkurencją dla USK (również w myśl ustawy o zamkniętych placówkach służby zdrowia). Drugi aspekt tej sprawy to fakt, iż w Szpitalu Wojskowym pracownicy WNoZ, będący kierownikami placówek konkurencyjnych, pobierają wynagrodzenie z Uczelni i jednocześnie mają kontrakty kilkakrotnie większe w Szpitalu Wojskowym od analogicznych w szpitalach uniwersyteckich. Ta moralnie dwuznaczna sytuacja tworzy konflikty, a władze Uczelni nie mogą tego rozwiązać (zunifikować), gdyż nie ma tu niczego niezgodnego z pra-

wem. Prawdą jest, że przejście prof. Ponikowskiego do Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego spowodowałoby uzyskanie kat. A plus przez ten Wydział, ale prawie całkowicie zdegradowałoby Wydział Nauk o Zdrowiu i pozbawiłoby go obecnego statusu. Tym samym podważyłoby potrzebę jego istnienia w obecnej formie. Niezależnie od tego, jaki będzie finał, Wydział Nauk o Zdrowiu powinien stać się klasycznym wydziałem o profilu zawodowym, z dydaktyczną bazą łóżkową w klinikach szpitali uniwersyteckich.

Stanowisko kadry Wydziału Nauk o Zdrowiu

Prof. dr hab. Andrzej Szuba – Kierownik Kliniki Chorób Wewnętrznych 4 SK we Wrocławiu

– Potrzeby dydaktyczne Uczelni zwiększają się. Od dawna mówimy o braku łóżek internistycznych na potrzeby dydaktyczne dla studentów VI roku studiów. Z punktu widzenia Uczelni moje zatrudnienie w Szpitalu Wojskowym było korzystne. Prowadzę zajęcia ze studentami z interny i angiologii. Prowadzę też badania naukowe, projektuję je i administruję. Misją Uczelni jest nauka. Własnych osiągnięć mamy mało, ponieważ uważa się, że zawody, które mamy na Wydziale są służebne, pomocne w stosunku do innych i powinny takie pozostać.

Trzeba się zastanowić, jaką Uczelnia powinna prowadzić politykę, aby było więcej punktów w kategoryzacji. Spójrzmy na sąsiednie uczelnie, które wprowadziły pewne narzędzia motywacyjne dla pracowników, dzięki którym aplikują o granty. Zdobywają je, piszą prace naukowe itd. Takiej motywacji na UMW jest niewiele, a do niedawna nie było jej wcale. Pracownicy, którzy zdobywali granty czy pisali prace byli traktowani jak dziwolągi, ponieważ za te same pieniądze robili o wiele więcej. Poza tym Uczelnia ma dwa duże szpitale uniwersyteckie, a inne uczelnie bazują na szpitalach miejskich. Nie ma tam żadnych antagonizmów.

Prof. dr hab. Dariusz Janczak – Prodziekan ds. Rozwoju Wydziału Nauk o Zdrowiu, Kierownik Kliniki Chirurgii 4 WSK we Wrocławiu

– Sprawdzanie roli tego Wydziału tylko do kształcenia zawodowego

jest nie do przyjęcia. Uniwersytet Medyczny to wyższa uczelnia, która zatrudnia pracowników naukowych i dydaktyków. Moim zadaniem jest zadbanie o to, by Wydział rósł w siłę. Zatrudniamy profesorów i poważnych naukowców. Może warto byłoby zmienić system rozliczania pracowników naukowych za prace naukowe i egzekwowania tego w ich okresowej ocenie? Wszyscy nasi profesorowie są pracownikami naukowymi bardzo dynamicznymi i zaangażowanymi. Na Uczelni są potrzebne działania motywujące pracowników innych wydziałów do pracy naukowej, aby podnieść ich kategorię.

Jako kontynuatorzy polityki prof. Bernarda Panaszka, wielkiego dziekana WNoZ, twórcy nowoczesnego rozwoju tego Wydziału, nie możemy pozwolić na jego osłabienie. W Polsce takie wydziały mają własne katedry i kliniki.

Aby Uczelnia zyskała wydział w kategorii A plus, można wzmocnić Wydział Nauk o Zdrowiu. Istnieje kategoryzacja naukowa Uczelni, która wynika z dorobku naukowego poszczególnych wydziałów. Sposobem na pracę naukową i aktywność kadry jest motywowanie pracowników Uczelni do pracy naukowej, co nam – władzom dziekańskim udało się uzyskać. Mamy obecnie pracowników naukowych na bardzo wysokim poziomie, współpracujących z krajowymi i zagranicznymi ośrodkami naukowymi, przynoszących Uczelni setki punktów IF. Wszyscy pracujemy na chwałę naszego Wydziału, a tym samym Uczelni. Warto pamiętać, że Szpital Wojskowy jest jednostką kliniczną, a nie naukową. Nie jesteśmy konkurencyjni dla szpitali klinicznych Uczelni, bo jesteśmy pracownikami Uczelni. Szpital Wojskowy współpracuje z Uczelnią, niosąc jej wielką korzyść przekładającą się na olbrzymią liczbę punktów naukowych. Nasza praca w tym szpitalu to wielkie wsparcie dla Uczelni. Nie można zapominać, że nie tylko Szpital Wojskowy jest miejscem pracy pracowników naszej Uczelni. Współpracujemy z innymi ośrodkami w kraju, Europie oraz USA. Jeździmy po świecie wygłaszając referaty na prestiżowych kongre-

sach, publikujemy prace naukowe, a wszędzie pojawia się afiliacja Uczelni. To jest działalność ze wszech miar korzystna dla naszej *Alma Mater*.

Mamy wyznaczony cel – rozwijać pracę naukową, mieć możliwość habilitowania na naszym Wydziale. We wszystkich krajach UE profesorowie są oceniani na podstawie dorobku naukowego, a punkty IF decydują o statusie danego pracownika naukowego, tym bardziej profesora czy kierownika katedry. Od tego nie uciekniemy, to wymusi na nas Unia Europejska.

Prof. dr hab. Dariusz Patrzalek – Ordynator Oddziału Chirurgii Transplantacyjnej 4 WSK we Wrocławiu

– Jeśli osłabimy Wydział, możemy stracić uzyskane dotąd uprawnienia. Nikt nie bierze tego pod uwagę. Tego typu rozszady, w moim przekonaniu, wynikają z partykularnych interesów bardzo wąskiej grupy ludzi, którzy uważają te zmiany za korzystne. Natomiast problem naszego zatrudnienia w tej placówce istnieje już od trzech lat. Fałszywe stwierdzenia o konkurencji nie dotyczą naszych działań względem Uczelni. Nie możemy działać inaczej. W tym szpitalu skupiamy się na działalności dla pacjentów. Łódź nie ma za dużo, a USK jest częścią integralną Uczelni. Logicznie myśląc, skoro pracujemy dla Uczelni, ktoś kto nam chce szkodzić, szkodzi Uczelni. Dlaczego słyszymy zarzut, że robimy coś dla własnych wybujałych ambicji? Czy bycie ambitnym jest naganne? Punkty, które zdobywamy za prace naukowe zdobywamy dla Uczelni i cieszymy się z tego. Poza tym dlaczego władze Uczelni w odpowiednim czasie nie zrobiły niczego, aby zatrzymać pracowników naukowych w USK?

Dr hab. Tomasz Szydełko, prof. nadzw. – Prodziekan ds. Naukowych Wydziału Nauk o Zdrowiu UMW

– Wszyscy pracownicy Uniwersytetu Medycznego są tu w Szpitalu Wojskowym zatrudnieni podwójnie. To dotyczy też pracowników szpitala uniwersyteckiego. Poza tym, jesteśmy tutaj zatrudnieni za zgodą władz Uczelni. To jest na świecie normalne, pamiętajmy o tym. Wybitni naukowcy prowadzą oddziały szpitalne, będąc szefami tych oddziałów, mogą praco-

wać naukowo na chwałę uczelni. To dotyczy również nas. Nasze publikacje naukowe to chwała Uniwersytetu Medycznego. Natomiast Szpital Wojskowy nie jest rozliczany z działalności naukowej. Wszystko, co robimy, to są punkty naukowe zdobywane dla naszej Uczelni. Przypomnę, że została powołana komisja rektorska do oceny sytuacji profesorów zatrudnionych na terenie szpitala. Nie doszukała się żadnych nieprawidłowości.

Dyskusja trwa. W jakim kierunku powinien zmierzać WNoZ, jaką powinien spełniać rolę?

Dr hab. Joanna Rosińczuk, prof. nadzwyczajny – Dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu UMW

– Nasi pracownicy są dydaktykami i nauczycielami akademickimi. Rozwój naukowy i dydaktyczny to ich obowiązek. Kształcimy na sześciu kierunkach, dwustopniowo. Nasi absolwenci otrzymują stopień licencjata i magistra. Strategia rozwoju Wydziału jest powszechnie dostępna na stronie internetowej. Wydział powinien się rozwijać w bardzo wielu kierunkach, jako kształcący kadry medyczne w kilku specjalizacjach, również rozwijając naukowo pracowników w tych specjalnościach, którymi się zajmują, w których robią specjalizacje, badania naukowe. W edukacji naszych studentów kładziemy nacisk na holistyczne podejście do pacjenta. Od narodzin, przez pielęgnację, dietetykę, dobrą postawę, profilaktykę i promocję zdrowia.

Będziemy rozwijać m.in. kierunek zdrowie publiczne, wprowadzając różne specjalizacje adekwatne do potrzeb rynku, we współpracy z kierunkami innych uczelni. Planujemy modyfikowanie istniejących kierunków, ale na razie nie wprowadzimy nowych. Uważam więc, że działalność kliniczna powinna być kontynuowana. Również dla nas wszystkich jest to szansa i możliwość na prowadzenie badań z wykorzystaniem materiału klinicznego. Na naszym Wydziale powstaje wiele klinicznych prac naukowych z różnych dziedzin.

Wracając do możliwości uzyskania przez Uczelnię wydziału w kategorii A plus, mam wrażenie, że to inicjatywa osób, które uważają, że na Uczelni musi być jeden wydział flagowy i to

koniecznie kształcący na kierunku lekarskim. Obecnie zmienił się sposób obliczania punktów do kategoryzacji jednostek naukowych i nie wiadomo, czy pracownicy Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego spełniają kryteria punktowe do osiągnięcia kategorii A plus. Naszym zdaniem, z punktu widzenia Uczelni, takie działanie nie jest korzystne i być może podnosi matematycznie dotację na badania naukowe, choć to nie jest takie oczywiste ze względu na rozwój pozostałych konkurentów w walce o najwyższą kategorię, ale znacznie obniża prestiż Uczelni w kraju i na świecie. Nasz Wydział przez porównywanie w kategoryzacji do innych tego typu jednostek ma dużą szansę, aby wejść do kategorii A plus, dzięki bardzo dobrej pracy pracowników, w tym zatrudnionych w zespole prof. Ponikowskiego. Bez bazy klinicznej nasz Wydział wypadnie nie najlepiej w starciu z pozostałymi, nie tylko w kategoryzacji, ale też w ocenie kierunkowej Polskiej Komisji Akredytacyjnej. W czasie każdej tego typu wizyty jest sprawdzana baza kliniczna, w której są prowadzone zajęcia. Trzeba dodać, że w obecnych realiach rola personelu medycznego, który kształcimy, zwiększa się i nadal będzie się zwiększać. Tworzenie nowych kierunków może być dobre, ale wymaga czasu. Zanim to nastąpi, kategoryzacja Wydziału spadnie i trudno będzie odbudować to, co było. Potrzeba więc czasu i wsparcia władz Uczelni – w tym klinicznego i osobowego na zorganizowanie nowych kierunków.

Wydział rozwija się cały czas. Podjęliśmy wraz z Kolegium Dziekańskim współpracę międzynarodową, realizujemy wspólne projekty naukowe z Niemcami, Francuzami i angażujemy się w klastry z przedsiębiorstwami i uczelniami. Podejmujemy projekty badawcze, razem aplikujemy o granty. Mamy uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w dwóch dyscyplinach: nauki medyczne i nauki o zdrowiu. To sztandarowy przykład ciężkiej pracy naszego zespołu, ponieważ tylko dzięki temu, że zostaliśmy wysoko ocenieni przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów Naukowych udało się takie uprawnienia

uzyskać. Corocznie liczba naszych doktorantów – zarówno absolwentów studiów doktoranckich jak i doktorantów zewnętrznych, znacząco się zwiększa. To dowodzi naszej pozycji na arenie naukowej i daje nam asumpt do starania się w przyszłości o uprawnienia habilitacyjne.

Odpowiadając na drugie pytanie – koncepcja połączenia klinik kardiologicznych w jedną katedrę i umieszczenie jej na innym wydziale będzie ze szkodą dla WNoZ. Stracimy jedną klinikę, jaką mamy, czyli bazę dydaktyczną, jaka istnieje na naszym Wydziale. To może zachwiać pewnością utrzymania kategoryzacji.

Dr Piotr Karniej – Prodziekan ds. Studentów Wydziału Nauk o Zdrowiu UMW

– Istnieje bezpośrednie powiązanie problemu restrukturyzacji na naszym Wydziale ze studentami. Biorąc pod uwagę dydaktykę wydziałową, przy przenoszeniu klinik na inne wydziały te jednostki będą musiały realizować oczekiwania wydziałów, które je prowadzą, czyli w tym momencie w odniesieniu do kształcenia lekarzy. Obawiamy się, że odwrócenie tych relacji może być niekorzystne dla naszych studentów. Z punktu widzenia realizacji zajęć co roku mamy problem ze znalezieniem partnerów do dydaktyki klinicznej. Obecna sytuacja nie zadowalała nas, ponieważ jesteśmy zmuszeni prosić kliniki innych wydziałów o miejsca do zajęć praktycznych i ćwiczeń klinicznych. Chcielibyśmy mieć tak komfortową sytuację, jaka jest w Katowicach czy Bydgoszczy, gdzie klinik na WNoZ jest dwanaście czy siedem. Z punktu widzenia dydaktyki jakiegokolwiek restrukturyzacje powinny iść w kierunku umożliwienia również nam jak najszerzego rozwoju klinicznego, co z kolei wpłynie na nasz rozwój dydaktyczny i dalej na rozwój naukowy. Trudno powiedzieć, która droga jest ważniejsza. To jest triada, która składając się z części klinicznej, naukowej i dydaktycznej, wzajemnie się uzupełnia i absolutnie musi być realizowana wspólnie. Trudno będzie nam prowadzić dydaktykę tylko na bazie teoretycznej w sytuacji, kiedy studenci oczekują czegoś zupełnie innego. Rynek pracy również

wymaga doświadczenia i dostrzegamy to coraz bardziej na kierunkach nieregulowanych. My jako wydział nie sprzeciwiamy się, co do zasady, prawu władz rektorskich co do podejmowania decyzji strategicznych, nikt tego nie będzie kwestionował, ale wolelibyśmy, aby w ślad za tego typu zmianą szły inne zmiany, które nie obniżą naszej rangi. Wiele zależy od decyzji JM Rektora.

Muszę dodać, że wydziały nauk o zdrowiu w kraju prowadzą często bardzo wiodące kliniki, np. Klinika Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Klinika Perinatologii i Ginekologii na WNoZ na Śląskim Uniwersytecie Medycznym w Katowicach, więc warunek kształcenia lekarzy nie powinien być jedynym kryterium w kwestii przeniesienia kliniki prof. Ponikowskiego.

Dawno temu mentalnie i prawnie odeszliśmy od pozycji wyższości lekarza nad pielęgniarkami czy położnymi, ponieważ coraz częściej staramy się tworzyć zespoły interdyscyplinarne, zespoły terapeutyczne. Może czas skończyć z tradycyjnym lub stereotypowym myśleniem i stawianiem wielkiej bariery między lekarzem a pozostałym personelem medycznym, między wydziałami tradycyjnie lekarskimi i nowocześnie otwartymi na nowe kierunki medyczne i okołomedyczne. Obecnie tworzy się przecież zespoły terapeutyczne. Czas na pracę zespołową. Atutem naszego Wydziału jest szeroko pojęta problematyka kształcenia. Zajmujemy się prawem medycznym, socjologią, problematyką zadowolenia z usług, problematyką zdrowia i choroby, profilaktyki zdrowotnej, jesteśmy atrakcyjnym partnerem dla kształcenia lekarzy, ponieważ możemy im zaoferować wiedzę z zakresu prawa medycznego, gospodarowania i prowadzenia działalności gospodarczej w ochronie zdrowia, nauk humanistycznych, holistycznego podejścia do pacjenta, komunikacji interpersonalnej. Tego brakuje absolwentom kierunków lekarskich.

Ważne, aby realizować misję w ścisłej współpracy, z szacunkiem dla pozostałych wydziałów, mając świadomość jedności Uczelni, zarówno jeśli chodzi o jej strategię, jak i wzajemne poszanowanie.

Teoria w parze z praktyką

Dietoterapia oraz edukacja żywieniowa pacjenta cierpiącego na rzadką chorobę metaboliczną, jaką jest fenyloketonuria (ang. phenylketonuria, PKU) wpływają znacząco na zdrowie i jakość życia chorych. Dzieci chore na fenyloketonurię od najmłodszych lat muszą być edukowane w jaki sposób powinny się odżywiać oraz jakie produkty są dla nich zalecane, a które są zabronione. Przestrzeganie zaleceń diety niskofenyloalaninowej daje im największą szansę prawidłowego rozwoju intelektualnego, zbliżonego do ich zdrowych rówieśników. Tylko ścisła dieta niskofenyloalaninowa wprowadzona w PKU we wczesnym okresie noworodkowym i stosowana przez całe życie chroni przed niepełnosprawnością intelektualną.



Od 2013 r. w Zakładzie Dietetyki na Wydziale Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu na II roku studiów licencjackich został wprowadzony dzięki staraniom pani prof. Bożeny Regulskiej-Iłow przedmiot „Dietoterapia bloków enzymatycznych” prowadzony przez lek. med. Renatę Mozrzymas oraz mgr inż. Klaudię Konikowską. Celem wprowadzenia nowego przedmiotu jest przygotowanie dietetyków do pracy w takich ośrodkach, jak: poradnie, szpitale, szkoły, przedszkola, żłobki z osobami chorymi na rzadkie choroby metaboliczne. Studenci są zapoznawani z zasadami wielu diet eliminacyjnych w zaburzeniach gospodarki aminokwasowej, tłuszczowej i węglowodanowej. W ramach seminarium mają między innymi za zadanie przygotować w domu propozycję dań metabolicznych dla osób z PKU, korzystając z odpowiednich dla diety PKU produktów niskofenyloalaninowych. Najlepsz

prace studentów są następnie raz w roku przedstawiane na Spotkaniach PKU Wrocław, organizowanych wspólnie przez Dolnośląskie Koło Przyjaciół Dzieci z Fenyloketonurią oraz Poradnię Metaboliczną Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego, Ośrodka Badawczo-Rozwojowego we Wrocławiu. Rodzice oraz opiekunowie dzieci z PKU czerpią inspirację z omawianych przepisów.

Dodatkowo na zajęciach z „Dietoterapii bloków enzymatycznych” w ramach zaliczenia przedmiotu studenci mieli za zadanie opracować grę edukacyjną dla pacjentów z PKU opartą na wymiennikach fenyloalaninowych. Gry edukacyjne najlepiej ocenione przez prowadzących zajęcia zostały wytypowane do przedstawienia na Pikniku PKU zorganizowanym 23 maja 2015 r. w Wojsławicach przez firmę VitaFlo oraz Poradnię Metaboliczną WSS OBR we Wrocławiu. Na pikniku przedstawiono siedem gier opracowanych przez



studentów II roku Dietetyki: Szalone kości PKU, Wygibajtus PKU, Pomyślowa kreatywna ucząca, PKU memory, Fenylopoli, Mistrz fenyloketonurii oraz Niekończące się pomysły. Zasady każdej gry edukacyjnej były przedstawione graczom na początku zabawy przez prowadzących zajęcia oraz przez biorących udział w pikniku studentów dietetyki (Kamile Domańską, Margaritę Ignasiak, Magdalenę Jarosławską, Izabelę Pisulę, Aleksandrę Rudawską, Klaudię Stawowską). Oprócz części edukacyjnej spotkania, pacjenci z PKU wraz z rodzinami oraz studenci mieli możliwość zwiedzenia arboretum w Wojsławicach z przewodnikiem. Po malowniczym spacerze wszyscy uczestnicy wzięli udział w pikniku,

na którym były serwowane produkty spożywcze i potrawy zarówno diety zwykłej, jak i niskofenyloalaninowej.

Na zakończenie Pikniku PKU w Wojsławicach dzieci z PKU otrzymały upominki oraz nagrody sponzorowane przez firmę Vitafo (5 nagród – najwyżej oceniono osoby, które brały udział we wszystkich grach edukacyjnych i miały najwięcej wygranych). Również została wytypowana przez uczestników najlepsza gra edukacyjna, która w przyszłości zostanie wyprodukowana przez firmę Vitafo. Nagrodzoną grą była Wygibajtus PKU, opracowana przez studentki: Sarę Ciak, Małgorzatę Golec, Aleksandrę Gąbkę, Katarzynę Derwisz, Katarzynę Czechowską oraz Pamelę Gałkę.



Celem gier edukacyjnych w PKU jest przede wszystkim nauka wyboru produktów zalecanych i zabronionych w tej chorobie oraz zapamiętanie porcji wymienników fenyloalaninowych, które ułatwiają pacjentom i ich opiekunom ułożenie całodziennego jadłospisu w PKU. Forma edukacji żywieniowej w postaci gry dla pacjentów z rzadką chorobą metaboliczną jest najlepszą formą zabawy i nauki dla najmłodszych, jak i starszych dzieci, a nawet dla młodych rodziców stojących w obliczu takiej diagnozy u ich dziecka. Przedstawienie gier edukacyjnych w Wojsławicach cieszyło się dużym zainteresowaniem ze strony pacjentów i dzieci, wszystkich członków rodzin oraz zaangażowaniem ze strony studentów. Połączenie teorii z praktyką jest istotnym elementem w edukacji studentów dietetyki i przygotowaniem ich do pracy w swoim zawodzie. Rzadkie choroby metaboliczne są szczególnym wyzwaniem dla dietetyków z uwagi na dużą trudność i żmudność dokonywanych obliczeń diety. Warsztaty w Wojsławicach są innowacyjnym przykładem przełożenia wiedzy zdobytej na zajęciach dotyczącej dietoterapii bloków metabolicznych przez studentów do bezpośredniej pracy z pacjentem, w formie edukacji dietetycznej, pod nadzorem równocześnie i lekarza, i dietetyka. Taki Piknik PKU uczy kreatywności i kształtuje aktywną postawę studentów dietetyki wobec pacjentów i ich rodzin. Planujemy kontynuowanie naszej działalności i już teraz przygotowujemy się do wyzwań kolejnego roku akademickiego, bowiem zadowoleni pacjenci już z niecierpliwością czekają na piknik w 2016 roku!

Studentki za udział w warsztatach otrzymały po książkę: „Dieta jak z bajki, Dieta niskofenyloalaninowa”. Autorki gry „Wygibajtus” otrzymały „Atlas wymienników fenyloalaninowych”.

Spotkanie to przyniosło korzyści wszystkim uczestnikom Pikniku.

(fot. Artur Baraniak)

147 młodych naukowców otrzymało stypendia i staże od NCN

Narodowe Centrum Nauki rozstrzygnęło konkursy ETIUDA 3 oraz FUGA 4. Dzięki środkom z NCN 93 doktorantów otrzyma roczne stypendia doktorskie, zaś staże podoktorskie odbędą 54 badacze rozpoczynających karierę naukową. Łącznie młodzi uczeni otrzymają wsparcie w wysokości niemal 34 mln zł.

Konkurs ETIUDA ma na celu ułatwić doktorantom przygotowywanie rozprawy doktorskiej. Składając wniosek w trzeciej edycji tego konkursu, trzeba było mieć otwarty przewód doktorski w polskiej jednostce naukowej albo oświadczyć, że zostanie on otwarty do 30 czerwca 2015 r. Młodzi badacze, których wnioski zostały zakwalifikowane do finansowania, będą otrzymywać stypendium w wysokości 3 tys. zł miesięcznie maksymalnie przez 12 miesięcy. Laureaci konkursu w ramach stypendium odbędą również staż trwający od 3 do 6 miesięcy w wybranym zagranicznym ośrodku naukowym, gdzie będą mogli pogłębić swoje badania prowadzone w ramach przygotowania rozprawy doktorskiej. W konkursie ETIUDA 3 do NCN wpłynęło 280 wniosków, z czego prawie połowa przeszła do drugiego etapu. Rozmowy kwalifikacyjne przeprowadzono ze 132 doktorantami. Ostatecznie stypendia otrzymało 33% wnioskujących. Doktoranci otrzymają w sumie ponad 8 mln zł.

– Nasze stypendia i staże mają ułatwić młodym ludziom trudny start w karierze naukowej. Laure-

aci konkursów ETIUDA i FUGA otrzymują znaczne jak na polskie warunki środki, z których mogą korzystać w elastyczny sposób. We wszystkich rozstrzygniętych konkursach tego rodzaju mamy już niemal 300 stypendystów oraz ponad 200 stażystów – podkreślił prof. Zbigniew Błocki, dyrektor Narodowego Centrum Nauki.

O finansowanie stażu w ramach konkursu FUGA 4 mogły ubiegać się osoby rozpoczynające karierę naukową, które uzyskały stopień naukowy doktora nie wcześniej niż 5 lat przed rokiem wystąpienia z wnioskiem lub uzyskają ten stopień do 30 czerwca 2015 r. Naukowcy złożyli w tym konkursie 214 wniosków, do finansowania zakwalifikowano co czwarty z nich. W ramach staży młodzi badacze otrzymają środki w wysokości nawet 11 tys. zł miesięcznie, łącznie ponad 25,5 mln zł.

W ramach konkursu FUGA należy zrealizować staż w jednostce naukowej znajdującej się w innym województwie niż to, w którym badacz ukończył lub odbywa studia doktoranckie. W ten sposób NCN wspiera mobilność kadry naukowej w Polsce oraz zwiększa kompetencje badaczy przez ich udział w zespołach naukowych w różnych częściach kraju. Kolejne konkursy ETIUDA i FUGA zostaną ogłoszone w grudniu tego roku.

– Warto pamiętać, że młodzi naukowcy mogą otrzymywać stypendia ze środków NCN nie tylko w ramach odrębnych konkursów, ale również w ramach projektów

O Narodowym Centrum Nauki

Narodowe Centrum Nauki jest agencją wykonawczą powołaną do wspierania działalności naukowej z zakresu badań podstawowych, czyli prac eksperymentalnych lub teoretycznych podejmowanych przede wszystkim w celu zdobycia nowej wiedzy o podstawach zjawisk i obserwowalnych faktów, bez nastawienia na praktyczne zastosowanie ani użytkowanie.

Szczegółowe informacje na temat konkursów i działalności Narodowego Centrum Nauki dostępne są na stronie www.ncn.gov.pl.

realizowanych przez samodzielnych pracowników naukowych. Od naszych grantobiorców często wręcz wymagamy stworzenia nowych pełnoetatowych miejsc pracy typu *post-doc* lub zaangażowania doktorantów. Dzięki temu w naszej bazie ofert pracy co miesiąc pojawia się kilkadziesiąt nowych ogłoszeń – zaznaczył prof. Michał Karoński, przewodniczący Rady NCN.

Wyniki konkursów ETIUDA 3 i FUGA 4 dostępne są na stronie internetowej Narodowego Centrum Nauki pod adresem <http://ncn.gov.pl/aktualnosci/2015-06-22-wyniki-konkursow>

Baza ogłoszeń o wolnych stanowiskach pracy przy projektach finansowanych przez Centrum jest dostępna pod adresem <http://www.ncn.gov.pl/baza-ofert>

Otwarcie konkursu w ramach programu sektorowego: „INNOMED – Program badań naukowych i prac rozwojowych dla sektora gospodarki w obszarze medycyny innowacyjnej”

NARODOWE CENTRUM BADAŃ I ROZWOJU jako Instytucja Pośrednicząca dla Działania 1.2 „Sektorowe programy B+R”, ogłasza konkurs o dofinansowanie projektów dla Programu sektorowego „INNOMED – Program badań naukowych i prac rozwojowych dla sektora gospodarki w obszarze medycyny innowacyjnej” w terminie: od 1 września do 1 października 2015 r.

Wniosek o dofinansowanie projektu należy złożyć wyłącznie w wersji elektronicznej za pośrednictwem systemu informatycznego IP. Link do systemu informatycznego IP będzie aktywny od 1 września 2015 r.

W ramach Działania 1.2 dofinansowanie jest udzielane na realizację projektów, które obejmują badania przemysłowe i prace rozwojowe albo prace rozwojowe. Wsparcie dotyczy projektów, wpisujących się w Krajową Inteligentną Specjalizację, w tym w nowe specjalizacje wynikające z procesu przedsiębiorczego odkrywania.

Podmioty uprawnione do ubiegania się o wsparcie:

O dofinansowanie w ramach konkursu mogą ubiegać się podmioty:

- 1) Przedsiębiorcy (przedsiębiorstwa) w rozumieniu art. 1 Załącznika nr 1 do rozporządzenia Komisji UE Nr 651/2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu albo
- 2) Konsorcja przedsiębiorstw (składające się wyłącznie z przedsiębiorców) – w których skład wchodzi co najmniej dwóch

przedsiębiorców w rozumieniu art. 1 Załącznika nr 1 do Komisji UE Nr 651/2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu

Podwykonawcą w projekcie może być uczelnia publiczna, państwowy instytut badawczy, instytut PAN lub inna jednostka naukowa będąca organizacją prowadzącą badania i upowszechniającą wiedzę.

Budżet i poziom dofinansowania:

Indykatorywny budżet Centrum przeznaczony na dofinansowanie Projektów wyłonionych w konkursie Programu sektorowego „INNOMED – Program badań naukowych i prac rozwojowych dla sektora gospodarki w obszarze medycyny innowacyjnej”, wynosi 95 000 000 PLN.

Wysokość wsparcia:

Minimalna wartość dofinansowania realizacji Projektu wynosi 1 000 000 PLN.

Maksymalna wartość dofinansowania realizacji Projektu wynosi 10 000 000 PLN.

Zakres merytoryczny konkursu 2/1.2/2015/POIR

1. TECHNOLOGIE INŻYNIERII MEDYCZNEJ, W TYM BIOTECHNOLOGIE MEDYCZNE W ONKOLOGII
I. BADANIA I ROZWÓJ PRODUKTÓW LECZNICZYCH W ONKOLOGII
II. TECHNOLOGIE, URZĄDZENIA I WYROBY MEDYCZNE W CHOROBYCH NOWOTWOROWYCH

2. DIAGNOSTYKA I TERAPIA, W TYM TERAPIA SPERSONALIZOWANA W CHOROBYCH NOWOTWOROWYCH

I. MARKERY/TESTY

II. NOWE CELE PREWENCYJNE I/LUB TERAPEUTYCZNE W TERAPII CHOROBYCH NOWOTWOROWYCH

3. WYTWARZANIE PRODUKTÓW LECZNICZYCH DO ZASTOSOWAŃ W ONKOLOGII

I. TECHNOLOGIE WYTWARZANIA LEKÓW BIOTECHNOLOGICZNYCH, W TYM LEKÓW BIOPODOBNYCH I BIOBETTER DO TERAPII CHOROBYCH NOWOTWOROWYCH

II. INNOWACYJNE PRODUKTY GENERYCZNE ORAZ INNOWACYJNE WYROBY MEDYCZNE W CHOROBYCH NOWOTWOROWYCH

III. PRODUKTY LECZNICZE TERAPII ZAAWANSOWANYCH (ATMP) ORAZ BIOLOGICZNE (KOMÓRKI, BANKI KOMÓREK ITP.) W TERAPII CHOROBYCH NOWOTWOROWYCH

Szczegółowe informacje oraz pliki do pobrania znajdują się na stronie internetowej: <http://www.ncbir.pl/fundusze-europejskie/poir/konkursy/konkurs2122015inn...> oraz na stronie Sekcji Nauki w zakładce Aktualnie otwarte konkursy.

Uprzejmie prosimy o przekazywanie do Sekcji Nauki (do pani Małgorzaty Krajewskiej, tel. 71 784 16 66) dokumentacji w terminie do dnia 18 września 2015 roku.

Nominacje profesorskie

26 czerwca br. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski wręczył akty nominacyjne nauczycielom akademickim oraz pracownikom nauki i sztuki. W gronie naukowców znaleźli się pracownicy naszej Uczelni. Nominacje profesora nauk medycznych otrzymali: Marzenna Podhorska-Okołów i Beata Sobieszkańska.

Prof. dr hab. Marzenna Podhorska-Okołów



Prof. dr hab. Marzenna Podhorska-Okołów ukończyła w 1987 r. studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu. Od 1990 r. jest zatrudniona w Katedrze Histologii i Embriologii, początkowo jako asystent, następnie adiunkt (1999–2011), a od 2011 r. na stanowisku profesora nadzwyczajnego. W 1990 r. rozpoczęła staż specjalizacyjny w Klinice Okulistyki AM we Wrocławiu. W 1994 r. zdała egzamin pierwszego stopnia, a w 1999 r., z wyróżnieniem, egzamin specjalizacyjny drugiego stopnia z zakresu chorób oczu.

W tym czasie odbywała dwukrotnie staże naukowe w Department of Biomedical Science Uniwersytetu w Padwie we Włoszech pod kierunkiem prof. Ugo Carraro. W latach 1996–1997 otrzymała roczne stypen-

dium Rektora Uniwersytetu w Padwie. Podczas pobytu we Włoszech prowadziła nowatorskie badania dotyczące występowania procesu apoptozy w mięśniach szkieletowych. Zostały one zwieńczone w 1998 r. uzyskaniem stopnia doktora nauk medycznych na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Apoptoza w mięśniach szkieletowych myszy po wysiłku fizycznym”. Promotorem pracy doktorskiej był pan prof. dr hab. Maciej Zabel, kierownik Katedry i Zakładu Histologii i Embriologii AM we Wrocławiu.

W latach 2002–2013 była kierownikiem 4 projektów KBN/MNiSW/NCN oraz wykonawcą w 6 innych. Eksperymenty prowadzone w ramach tych projektów dotyczyły głównie wpływu wysiłku fizycznego na indukcję zmian apoptotycznych w różnych narządach, poszukiwania mechanizmów odpowiedzialnych za powstanie zmian powysiłkowych oraz wyjaśnienia znaczenia stopniowego treningu adaptacyjnego w zapobieganiu występowania uszkodzeń powysiłkowych. Rezultatem tych badań było uzyskanie w 2007 r. stopnia doktora habilitowanego nauk medycznych na podstawie dorobku oraz rozprawy habilitacyjnej będącej cyklem sześciu spójnych tematycznie prac.

W latach 2009–2015 prof. dr hab. Marzenna Podhorska-Okołów była głównym badaczem w 2 projektach z funduszy EU POIG: WROVASC (2 zadania) „Rola układu limfatycznego i makrofagów w prewencji i regresji miażdżycy tętnic” oraz „Badanie angiogenezy oraz limfangiogenezy w guzach pierwotnych i przerzutach nowotworowych”, a także w ramach WCB EIT+ „Zaawansowana diagnostyka chorób nowotworowych”. Badania te koncentrowały się głównie na zagadnieniach dotyczących zaawansowanej diagnostyki chorób nowotworowych, na poszukiwaniu markerów progno-

stycznych i predykcyjnych w różnych typach nowotworów złośliwych człowieka oraz określeniu roli angio- i limfangiogenezy w miażdżycy i chorobach nowotworowych.

Dorobek naukowy prof. M. Podhorskiej-Okołów obejmuje 109 pełnotekstowych prac (o łącznym IF = 145,197, punktacji MNiSW = 1623, indeksie H = 16 i liczbie cytowań 799), 8 rozdziałów w monografiach polsko- i anglojęzycznych, 162 komunikaty zjazdowe oraz 1 patent i 3 zgłoszenia patentowe. Jest także promotorem w 5 zakończonych przewodach doktorskich.

Za swoje osiągnięcia naukowe wielokrotnie otrzymała nagrodę indywidualną I i II stopnia JM Rektora Akademii Medycznej (obecnie Uniwersytetu Medycznego) we Wrocławiu za ważne i twórcze osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej (1998 r., 1999 r., 2001 r., 2004 r., 2006–2014) oraz specjalną, indywidualną nagrodę naukową JM Rektora Akademii Medycznej we Wrocławiu za największą liczbę cytowanych prac (2003 r.).

Pani profesor jest przewodniczącą Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Histochemików i Cytochemików (PTHC) od 2010 r., sekretarzem Zarządu Głównego PTHC oraz członkiem Komisji Bioinżynierii Biomedycznej Wrocławskiego Oddziału PAN i Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego.

Wielokrotnie uczestniczyła w pracach organizacyjnych w Uczelni. Była członkiem Senackiej Komisji Badań Naukowych w latach 1999–2008. Obecnie jest pełnomocnikiem Rektora ds. Systemu Zarządzania Jakością ISO na Wydziale Lekarskim oraz członkiem Uczelnianej Komisji ds. Oceny Nauczycieli Akademickich.

Od 1 września 2012 r. pełni funkcję Prodziekana ds. Nauki Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu (kadencja 2012–2016).

**Prof. dr hab.
Beata Sobieszczańska**



Prof. dr hab. Beata Magdalena Sobieszczańska ukończyła studia w 1988 r. na oddziale Analityki Medycznej Wydziału Farmacji Ogólnej Akademii Medycznej we Wrocławiu. Swoją pracę zawodową rozpoczęła w 1988 r. w Katedrze i Zakładzie Mikrobiologii AM we Wrocławiu, początkowo na etacie pracownika technicznego, następnie na stanowisku asystenta, adiunkta i profesora nadzwyczajnego. W Katedrze i Zakładzie Mikrobiologii UM we Wrocławiu pracuje nieprzerwanie do obecnej chwili.

W 1995 r. uzyskała stopień doktora nauk medycznych na podstawie rozprawy doktorskiej pt.: „Obecność przeciwciał dla wybranych antygenów bakteryjnych w surowicach chorych na zapalenie stawów”, a w 2008 r. stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy habilitacyjnej pt.: „Badania potencjału chorobotwórczego wybranych patotypów *Escherichia coli* izolowanych od osób z zakażeniami przewodu pokarmowego.” W 1992 r. uzyskała pierwszy stopień specjalizacji z zakresu mikrobiologii klinicznej, natomiast w 1997 r. drugi stopień specjalizacji.

Obecny dorobek naukowy prof. dr hab. Beaty Sobieszczańskiej obejmuje 139 pozycji naukowych, w tym 128 publikacji pełnotek-

stowych, za które uzyskała 623,5 punktów ministerialnych i współczynnik wpływu 22,716.

Zainteresowania naukowe pani profesor początkowo koncentrowały się na zakażeniach wywołanych przez krętki z gatunku *Borrelia burgdorferi*, a szczególnie na ich wpływie na zapalenie stawów. W pierwszych latach pracy zawodowej jako asystent prowadziła pracownię serologiczną zakażeń wywołanych przez pierwotniaka *Toxoplasma gondii*, a także przez powszechne patogeny zakażeń wrodzonych, m.in. wirusa cytomegalii i różyczki, co zaowocowało jej zainteresowaniem zakażeniami wrodzonymi i licznymi publikacjami na ten temat. Po doktoracie jej zainteresowanie naukowe skupiło się na patogennych szczepach *Escherichia coli*, na ich związku z chorobą Leśniowskiego-Crohna i zespołem jelita nadwrażliwego. W ramach swojej pracy naukowej prof. Beata Sobieszczańska zajmowała się również badaniami biokompatybilności nowych powłok stentów kardiologicznych, lekoopornością bakterii oraz drobnoustrojami atypowymi.

Była kierownikiem lub współwykonawcą 15 grantów uczelnianych, kierowała również grantem ministerialnym oraz była współwykonawcą w grantie współfinansowanym przez Unię Europejską, a także w grantie europejskim, którego wynikiem jest zgłoszenie patentowe nowatorskiej, tytanowej powłoki na stenty.

W toku specjalizacji oraz rozwoju zawodowego prof. Beata Sobieszczańska odbyła liczne szkolenia i staże, w tym staż naukowy w ramach programu Socrates-Erasmus w Institut für Hygiene und Mikrobiologie, Ruhr-Universität w Bochum.

Za swoje osiągnięcia naukowe ośmiokrotnie została wyróżniona nagrodą naukową JM Rektora AM we Wrocławiu oraz otrzymała od Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów nagrodę i medal im. prof. dr. hab. Edmunda Mikulaszka.

Prof. Beata Sobieszczańska aktywnie uczestniczy w rozwoju młodej kadry naukowej – była promotorem lub opiekunem 8 prac magisterskich, 2 prac licencjackich, 1 pracy doktorskiej. Obecnie jest promotorem dwóch doktorantów.

Brała aktywny udział w kształceniu osób specjalizujących się z mikrobiologii lekarskiej zarówno jako wykładowca, jak i opiekun oraz członek komisji egzaminacyjnych. Jest ponadto recenzentem prac magisterskich, licencjackich, doktorskich, wniosków naukowych kierowanych do NCN, wniosków projektów badawczych finansowanych przez Uczelnię oraz publikacji naukowych w czasopismach polskich i anglojęzycznych. Pełni także funkcję redaktora pomocniczego w Polish Journal of Microbiology.

W ramach pracy dydaktycznej prof. Beata Sobieszczańska prowadzi, bądź prowadziła wykłady i ćwiczenia na wszystkich wydziałach Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. W ostatnich latach była egzaminatorem studentów Wydziału Farmacji Ogólnej oraz English Division.

Pełniła funkcję adiunkta dydaktycznego, była wieloletnim opiekunem Studenckiego Koła Mikrobiologów przy Katedrze i Zakładzie Mikrobiologii, członkiem Komitetu Mikrobiologów Polskiej Akademii Nauk, sekretarzem Międzynarodowego Sympozjum Leopoldina: „Bacterial Pathogenesis – Modern Approaches”.

Pełniła lub pełni rolę członka komisji wydziałowych, m.in. Wydziałowej Komisji ds. Zatrudnienia Nauczycieli Akademickich, Komisji ds. Nagród, Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich i innych. Była sekretarzem w licznych komisjach powoływanych przez RWL do opracowania wniosku o wszczęcie przewodu habilitacyjnego. Prof. dr hab. Beata Sobieszczańska jest członkiem RWL oraz senatu UM we Wrocławiu.

70 lat minęło! Pierwszy akademicki wykład Ludwika Hirszfelda o Robercie Kochu w dawnej klinice jego imienia we Wrocławiu

W dniach 27–29 sierpnia 1945 r. odbył się I Zjazd Przemysłu Ziem Odzyskanych, który obradował we Wrocławiu i w Jeleniej Górze. Prof. AGH Andrzej Bolewski w książce: „Trudne lata Akademii Górniczej”, Wydawnictwo Literackie, b.r.w. Cracoviana Seria II. Ludzie i wydarzenia, str. 278–279 pisze:

... „W godzinach popołudniowych pierwszego dnia zjazdu Bolesław Bierut i Hilary Minc w towarzystwie Kulczyńskiego, Hirszfelda, Baranowskiego i Su-

chardy oraz Goetla, Jeżewskiego, Bolewskiego, kilku innych profesorów i przedstawicieli władz miejskich, a także Wojskowej Komendy miasta Wrocławia dokonała przeglądu niektórych budynków Uniwersytetu, klinik i gmachów Politechniki”.

Podczas pobytu w klinice nazwanej imieniem Roberta Kocha „Bierut zwrócił się wówczas do Hirszfelda, aby wygłosił pierwszy polski wykład akademicki”. Nie był to wykład inauguracyjny rok akademicki,

lecz pierwszy wygłoszony po polsku (jak pisze prof. A. Bolewski) dla polskiego audytorium.

... „Wzruszony Hirszfeld wystąpienie poświęcił pamięci tego sławnego uczonego. Na wykładzie była obecna grupa pracowników narodowości niemieckiej. Niektóre pielęgniarki z cicha popłakiwały ze wzruszenia; – z mowy polskiej wyławiały nazwisko swego mistrza i widziały wzruszenie Hirszfelda oraz zadumę tych Polaków, którzy go słuchają.” ...

Pamięci zamordowanych profesorów – 4 lipca 1941 r.

4 lipca 2015 r. pod Pomnikiem Martyrologii Profesorów Lwowskich przy Placu Grunwaldzkim wrocławskie środowisko akademickie, władze administracyjne i samorządowe miasta i województwa, mieszkańcy Wrocławia uczcili pamięć zamordowanych przez hitlerowców 4 lipca 1941 r. na Wzgórzach Wuleckich profesorów lwowskich wyższych uczelni. Wśród zamordowanych najliczniejszą grupę stanowiła kadra naukowo-dydaktyczna Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza.

W imieniu społeczności akademickiej UMW wieniec złożył Rektor prof. dr hab. Marek Ziętek. Poczest sztandarowy wystawił Wydział Lekarski naszej Uczelni.



(fot. T. Walów)

Moja Akademia
cz. 38

Bogdan Łazarkiewicz

Wyjazdy zagraniczne

W pierwszych latach po II wojnie światowej wyjazdy naukowe za granicę, a tym bardziej współpraca poszczególnych klinik czy zakładów z „odpowiednikami” na Wschodzie czy Zachodzie, praktycznie nie istniały. W ramach centralnego zarządzania wyższymi uczelniami sprawy kontaktów zagranicznych pozostawały wyłącznie w gestii ministerstwa, które jedynie w czasie rekrutacji kierowało w pojedynczych przypadkach kandydatów na studia medyczne do Pragi lub Moskwy. W naszej Akademii Medycznej w latach 1950–1960 studiowała grupa kilkunastu studentów z Korei Północnej. Prowadziłem z nimi zajęcia dydaktyczne w Zakładzie Anatomii Opisowej – słabo znali język polski, bardzo skromni, mało kontaktowi – uczyli się nieźle.



Zjazd Czechosłowackiego Towarzystwa Lekarskiego w 1987 r.
z okazji 200-lecia urodzin Jana Ewangelisty Purkyniego (1787–1869)
patrona Towarzystwa

AKADEMIA MEDYCZNA
WE WROCŁAWIU
UL. PASTEURA 1 – TEL. 270.23
50-367 WROCŁAW
RNZ - 663 /87

Wrocław dnia 5 listopada 1987 r.

Urząd Celny

Zaświadczam, że JM Rektor Akademii Medycznej we Wrocławiu, prof. dr hab. Bogdan Łazarkiewicz wyjeżdża służbowo do Pragi w okresie 8 - 13.11.1987 r. w celu wzięcia udziału w uroczystym posiedzeniu Czechosłowackiego Towarzystwa Medycznego im. J.E.Purkyniego.

Proszę o zezwolenie na wywóz togi, pelerynki z gronostajów, biretu, łańcucha i rękawiczek.

Pismo do Urzędu Celnego z prośbą o zezwolenie na wywóz togi
i insygniów rektora (1987 r).

W 1957 r. w ramach „odwilży gomułkowskiej” udało się profesorowi Edwardowi Szczeklikiowi nawiązać współpracę kierowanej przez niego Kliniki z Instytutem Kardiologii w Pradze (Czechosłowacja). Kontakty z uczelniami medycznymi na Zachodzie wymagały zgody ministerstwa, a największą trudnością było uzyskanie paszportu, nie mówiąc już o braku jakichkolwiek dewiz. Wobec tego nawiązywaliśmy kontakty i współpracę z klinikami czy zakładami uczelni medycznych w Krajach Demokracji Ludowej.

W 1973 r. Akademia Medyczna we Wrocławiu podpisała umowę o współpracy z akademiami medycznymi w Lipsku, Dreźnie i Debreczynie.

Kontakty naukowe na Zachodzie mieliśmy przez kierowników nie-

których klinik, którzy pełnili funkcje kierownicze w Towarzystwach Naukowych, którym udawało się zdobyć paszport i zaproszenie z Zachodu. Służbowy paszport otrzymywało się wtedy wyłącznie w Warszawie, a paszport prywatny we Wrocławiu, jednak tylko na czas pobytu za granicą. Po powrocie trzeba było go osobiście zwrócić jak najszybciej w Biurze Paszportowym (milicja, urząd spraw wewnętrznych). W miarę upływu lat uzyskanie prywatnego paszportu stało się łatwiejsze. Było jednak potrzebne zaproszenie i wyciąg z banku, że posiada się minimum 100 dolarów.

Do naszej uczelni zaczęli przyjeżdżać profesorowie z zagranicznych uniwersytetów, podpisywano umowy o współpracy (stypendia, wymiana studentów) i w 1982 r. utworzono Zespół Do Spraw Współpracy z Zagranicą, a rektor powołał pełnomocnika. Został nim prof. Roman Marciniak. W kwietniu 1988 r. utworzyliśmy Sekcję Współpracy z Zagranicą i składnicę paszportów. Był to olbrzymi krok w kierunku otwarcia się na Zachód.

W czasie pełnienia przeze mnie funkcji rektora odbyłem trzy służbowe wyjazdy za granicę: do Pragi (CSRS), Mosulu (Irak) i Monachium



Wśród studentów podczas wizyty w Iraku w 1988 r.
(czwarty z lewej Dziekan Wydziału Medycznego Uniwersytetu w Mosulu,
trzeci z prawej Rektor AM we Wrocławiu prof. Bogdan Łazarkiewicz,
pierwszy z prawej Prorektor ds. Nauki AM we Wrocławiu Zenon Szewczyk)

(RFN). W 1987 r. Czechosłowackie Towarzystwo Lekarskie im. Jana Ewangelisty Purkyniego zaprosiło mnie jako rektora na zjazd naukowy poświęcony jubileuszowi 200-lecia urodzin patrona Towarzystwa. Minister Zdrowia otrzymał zaproszenie i zaproponował, by Polskę reprezentował przedstawiciel Wrocławia, ponieważ J. E. Purkynie w latach 1823–1850 był profesorem Uniwersytetu Wrocławskiego i tu w 1839 r. założył Instytut Fizjologii.

Jan Ewangelista Purkynie (1787–1869) ukończył studia medyczne w Pradze i pracował jako profesor fizjologii na Uniwersytecie Karola w Pradze. Dokonał m.in. odkrycia dużych komórek nerwowych w mózgu (komórki Purkyniego), w komorach serca włókna Purkyniego, odkrył gruczoły potowe itd. We Wrocławiu założył Towarzystwo Literacko-Słowiańskie. W okresie 27 lat pobytu we Wrocławiu był promotorem 14 doktoratów, których dysertacje były oparte na najnowszych technikach badawczych, z badaniami mikroskopowymi włącznie. Wśród doktorantów był jeden Polak – Bogusław Palicki. Do Pragi powrócił w 1850 r. Uroczystość otwarcia Jubileuszowego Zjazdu odbywała się w Pradze w zamku na Hradczanach i organizatorzy prosili, by zaproszeni rektorzy wystąpili w tradycyjnych togach. W związku z tym niezbędne były zaświadczenia potwierdzone przez Urząd Celny, pozwalające na przewóz przez granicę togi, pelerynki z gronostajów, łańcucha rektorskiego i biretu. W uroczystości otwarcia jubileuszowego zjazdu brał udział prezydent Czechosłowacji, Gustaw Husak, a moje wystąpienie przedstawiam w skrócie:



Prof. Zenon Szewczyk i prof. Bogdan Łazarkiewicz na terenie kampusu Uniwersytetu w Mosulu (1988 r.)

„Panie Prezydencie, Szanowni Państwo!

W imieniu polskiej delegacji mam zaszczyt przekazać serdeczne pozdrowienia uczestnikom jubileuszowego zjazdu Czechosłowackiego Towarzystwa Lekarskiego im. Jana Ewangelisty Purkyniego. Wasz wielki uczony, światowej sławy fizjolog i anatomic jest również bliski nam Polakom. Znane są jego ścisłe kontakty z uczonymi polskimi Krakowa, Poznania i Warszawy. My wrocławianie szczerzymy się tym, że Jan Ewangelista Purkyně był profesorem Uniwersytetu Wrocławskiego i w 1839 r. założył Instytut Fizjologii. Był prezesem i kuratorem Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego, a jego słowiańskie przekonania to prorocze idee. Gratulując Państwu tak wielkiego człowieka dziękuję za zaproszenie na jubileusz 200-lecia jego urodzin i życzę, by Czechosłowacy i Polacy mieli jak najwięcej tak wspaniałych synów.”

W 1988 r. złożył wizytę w naszej uczelni ambasador Iraku w Polsce, a następnie rektor Uniwersytetu w Mosulu zaprosił mnie do Iraku. Pojechalśmy w trzysobowym składzie z Prorektorem ds. Nauki profesorem Zenonem Szewczykiem, i Pełnomocnikiem Rektora



Autor z dr med. Teresą Czepkowską podczas wizyty na Uniwersytecie w Monachium (1989 r.)

ds. Współpracy z Zagranicą profesorem Romanem Marciniakiem. W ramach podpisanej jeszcze w 1985 r. umowy o współpracy naukowej i wymianie wykładowców z Wydziałem Lekarskim Uniwersytetu w Mosulu, w czasie naszej wizyty przebywało tam 11 naszych pracowników, prowadzących zajęcia dydaktyczne (wykłady i ćwiczenia praktyczne). Byli wśród nich m.in. doc. Anna Majewska, dr Robert Boj, technik Maria Szulc, dr Wiesława Modrakowska i inni.

W Mosulu odbyliśmy spotkanie z rektorem i dziekanem Wydziału Lekarskiego oraz zebranie dyskusyjne ze studentami. Wszyscy wysoko oceniali zajęcia prowadzone przez naszych pracowników. Na zakończenie dwudniowej wizyty zaprosiliśmy naszych kolegów pracujących w Mosulu na kolację do hotelu, w którym mieszkaliśmy.

W 1989 r. wyjazd dotyczył wizyty na Uniwersytecie w Monachium (RFN), na który pojechalśmy z profesorem Arońskim wraz z żonami. Był to wyjazd służbowo-prywatny. Podróż własnym samochodem, a pobyt na koszt Uniwersytetu Ludwiga Maximiliana w Monachium. Uczelnia nasza miała podpisaną umowę, w ramach której profesor Antoni Aroński delegował swoich pracowników na szkolenia. W Monachium złożyliśmy oficjalną wizytę rektorowi, a szczególnie omawialiśmy z dyrektorem Instytutu Anestezjologii, profesorem Klausem Peterem. Tam też, w jego klinice, spotkaliśmy dr med. Teresę Czepkowską – adiunkta kliniki profesora Arońskiego, która przebywała na kursie szkoleniowym. Po skończonej wizycie służbowej profesor K. Peter zaproponował nam wycieczkę nad jezioro pod Monachium.



Wycieczka nad jezioro na zaproszenie prof. Klausa Petera na zakończenie wizyty na Uniwersytecie w Monachium (1989 r.)

POLONEZ – nowy konkurs dla naukowców przyjeżdżających z zagranicy

We wrześniu 2015 r. Narodowe Centrum Nauki ogłosi konkurs dla naukowców przyjeżdżających z zagranicy, którzy chcą prowadzić badania w polskich jednostkach naukowych. Adresatami konkursu są naukowcy posiadający stopień doktora lub przynajmniej cztery lata doświadczenia badawczego, którzy w okresie 3 lat przed złożeniem wniosku w konkursie nie mieszkali, nie pracowali ani nie studiowali w Polsce dłużej niż 12 miesięcy.

Kandydaci będą mogli się starać o staże w polskich jednostkach, trwające od 12 do 24 miesięcy. Laureaci konkursu otrzymają co miesiąc: wynagrodzenie w wysokości 4050 euro brutto, dodatek z tytułu okresowej zmiany miejsca zamieszkania – 300 euro brutto, a także, w przypadku osób przyjeżdżających z rodziną – 300 euro brutto dodatku rodzinnego. NCN prześle każdemu podmiotowi przyjmującemu zagranicznego naukowca 100% finansowania na realizację projektu badawczego, kiero-

wanego przez laureata, oraz koszty pośrednie w wysokości 20%. W ramach POLONEZA naukowcy będą mogli również uczestniczyć w bogatym programie szkoleń organizowanych przez NCN.

Szczegółowa dokumentacja konkursowa opublikowana na stronie internetowej NCN:
www.ncn.gov.pl/aktualnosci/2015-06-24-zapowiedz-polonez1
www.ncn.gov.pl/aktualnosci/2015-03-23-polonez-nowy-konkurs

Zaproszenie na konferencję „Biomarkery w chorobach nowotworowych”

W dniach 9–10 października 2015 r. Katedra i Zakład Patomorfologii oraz Katedra i Zakład Histologii i Embriologii Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu we współpracy z Polskim Towarzystwem Patologów oraz Polskim Towarzystwem Histochemików i Cytochemików organizują konferencję pt. „Biomarkery w chorobach nowotworowych”.

W trakcie tego spotkania zostaną przedstawione najnowsze

doniesienia o wykorzystaniu biomarkerów w diagnozowaniu nowotworów złośliwych, a także ich zastosowaniu w celach prognostycznych i w ocenie predykcyjnej. Wykładowcami będą wybitni naukowcy z ośrodków krajowych i zagranicznych, m.in. z Instytutu Maxa Plancka w Martinsried, Uniwersytetu we Frankfurcie nad Menem, Uniwersytetu Karola w Pradze, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego,

Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie oraz Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego

prof. dr hab. Piotr Ziółkowski
prof. dr hab. Piotr Dzięgiel

Wszystkie informacje dotyczące konferencji można znaleźć pod adresem www.dolpat.pl oraz w zakładce Nauka > Konferencje po tym adresem.

Możliwości wariantowego wykorzystania w praktyce elementów produktu finalnego AGNITIO

Trzyletnia współpraca prowadzona pomiędzy Uniwersytetem Medycznym we Wrocławiu a Pomorskim Uniwersytetem Medycznym w Szczecinie zaowocowała powstaniem projektu AGNITIO. To innowacyjny model monitoringu losów absolwentów realizowany we współpracy z branżowymi, medycznymi instytucjami samorządowymi. Projekt ten jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Jego finalna postać powstała przy współpracy z Panią Dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu, Prof. Joanną Rosińczuk.

Nieustająco zmieniające się warunki funkcjonowania społeczno-gospodarczego, narastająca konkurencja instytucji rynku szkolnictwa wyższego oraz podlegające częstym przeobrażeniom oczekiwania dotyczące wiedzy, kompetencji i umiejętności, będących w posiadaniu absolwenta powodują, iż ewaluacja procesów edukacyjnych staje się nieodzownym elementem funkcjonowania szkół wyższych.

W odpowiedzi na potrzebę stworzenia narzędzia służącego realizacji procesu monitorowania, powstał produkt AGNITIO, który jest branżowym modelem badania zawodowych losów absolwentów regulowanych kierunków medycznych (lekarskim, lekarsko-dentystycznym, pielęgniarstwie i położniczym) realizowanym przez uczelnie wyższe w ścisłej współpracy z samorządami zawodowymi ww. zawodów. Ideą i nieszablonowym rozwiązaniem zastosowanym w AGNITIO jest sposób realizacji procesu monitoringu absolwentów regulowanych kierunków medycznych, którego

głównym wyróżnikiem jest niestosowany dotąd mechanizm pozyskiwania danych z branżowych samorządów zawodowych. Dodatkowo, ze względu na zapewnienie możliwości elastycznego kreowania narzędzi badawczych, kierowanych do absolwentów i pozwalających np. uzyskać większy zakres danych jakościowych, przedstawione w AGNITIO rozwiązania zawierają komplementarne możliwości realizacji badań ankietowych, a także mechanizmy pozyskiwania informacji od pracodawców.

Szeroki zakres działalności modelu AGNITIO i przygotowanych rozwiązań może wiązać się z zaangażowaniem wielu instytucji oraz osób. Będzie to zjawisko celowe, prowadzące do jak najpełniejszego i kompleksowego monitorowania losów absolwentów. Twórcy modelu dają użytkownikom także możliwość samodzielnego decydowania o liczbie elementów finalnie wykorzystywanych przez wydział/uczelniew praktyce. Takie rozwiązanie pozwala zachować dużą elastyczność, a tym samym uzyskać efektywność zastosowanych propozycji. Dzięki temu jest możliwe wyeliminowanie różnego rodzaju przeciwności, które mogą się pojawiać podczas wprowadzania procesu monitoringu losów zawodowych absolwentów różnych kierunków studiów. Należy również pamiętać o tym, że z proponowanych rozwiązań mogą korzystać zarówno uniwersytety medyczne, jak również wyższe szkoły zawodowe. Istnieje możliwość, że model zostanie wdrożony w sposób centralny lub wydziałowy, ale jego działaniem zostaną objęte tylko wybrane kierunki studiów. Dlatego też, mając na uwa-

dze powyższe uwarunkowania, należy zwrócić uwagę na to, iż istnieje wiele konfiguracji przy realizacji i wdrożeniu modelu AGNITIO.

Procedura wdrażania Modelu i jego składowych jest oparta na 8 etapach. Każda z uczelni może swobodnie dokonać wyboru etapów przez nią realizowanych, jak i poddać modyfikacji przygotowane dla danego etapu narzędzia. Etap pierwszy to administracyjne wdrożenie modelu monitoringu losów zawodowych absolwentów na całej uczelni lub na wybranym wydziale. Etap drugi to nawiązanie i sformalizowanie współpracy z samorządami zawodowymi czterech kierunków regulowanych (OIL oraz OIPiP). W etapie trzecim chodzi o nawiązanie i sformalizowanie współpracy z pracodawcami w ramach powołanej „Rady Pracodawców”. Kolejny, czwarty, to instalacja i wdrożenie modelu AGNITIO wspierającego proces realizacji monitoringu losów zawodowych absolwentów. Następny, piąty, to pozyskiwanie danych gromadzonych w systemach medycznych samorządów medycznych (OIL, OIPiP) na temat losów zawodowych absolwentów. W kolejnych dwóch etapach jest pozyskiwanie opinii absolwentów czterech regulowanych kierunków medycznych oraz absolwentów pozostałych kierunków kształcenia. Pozyskuje się także dane pochodzące z Rad Pracodawców. Końcowy, ósmy etap to podsumowanie prowadzonych badań oraz przygotowanie raportu z monitoringu losów zawodowych absolwentów.

Wariantowość wykorzystania w praktyce elementów produktu finalnego AGNITIO świadczy o efek-

tywności i dużej elastyczności Modelu. Uczelnie, które kształcą w innych, a przede wszystkim w niemedycznych kierunkach mogą wdrożyć Model w swoje struktury, choć nie wykorzystają jego potencjału w całości. Fakt ten nie wpłynie na obniżenie jakości procesu, ponieważ w ostatecznym rozra-

chunku liczy się przebieg podnoszenia jakości kształcenia oraz dostosowywania oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy oraz do potrzeb rozwijającej się gospodarki, która w coraz większym stopniu bazuje na wiedzy.

W celu bliższego poznania modelu AGNITIO oraz nieodpłatnego po-

brania jego komponentów zapraszamy na stronę poświęconą produktowi oraz idei monitorowania losów zawodowych absolwentów, a także do udziału w bezpłatnych konferencjach oraz szkoleniach. Szczegółowe informacje dostępne na stronie projektu www.agnitio.pum.edu.pl

Habilitacje i doktoraty

Uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego 21 maja 2015 r. stopień naukowy doktora nauk medycznych uzyskali:

- ♦ mgr inż. biotechnologii Agnieszka Wiesława Bronowicka-Szydełko: „Badania właściwości biologicznych produktów glikacji białek i próby ich zastosowania diagnostycznego”,
- ♦ mgr biologii Anna Dorota Karpiewska: „Ustalanie spornego ojcostwa w Katedrze Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu – kazuistyka, analiza wyników oraz błędów, problemy i postulaty”,
- ♦ lek. Katarzyna Joanna Seweryn-Serkis: „Ocena czynników ryzyka wpływających na stan guzków krwawniczych odbytu w okresie ciąży, porodu i połogu”.

Uchwałą Rady Wydziału Nauk o Zdrowiu 16 czerwca 2015 r. stopień naukowy doktora nauk medycznych w dyscyplinie medycyna w specjalności nefrologia uzyskała:

- ♦ lek. med. Magdalena Grzanka: „Rola układu hemostazy w patogenezie pierwotnych glomerulopatii”.

Uchwałą Rady Wydziału Nauk o Zdrowiu 16 czerwca 2015 r. stopień naukowy doktora nauk medycznych w dyscyplinie medycyna w specjalności kardiologia uzyskała:

- ♦ lek. med. Elżbieta Kalicińska: „Aktywność zapalna i hormonalna różnych obszarów tkanki tłuszczowej u mężczyzn z chorobą niedokrwinną serca z versus bez skurczowej niewydolności serca”.

Uchwałą Rady Wydziału Nauk o Zdrowiu 16 czerwca 2015 r. stopień naukowy doktora nauk o zdrowiu uzyskał:

- ♦ mgr Dariusz Lewera: „Rola Katedry i Zakładu Medycyny Rodzinnej Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu w kształtowaniu i realizacji idei lekarza rodzinnego w Polsce”.

Uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego 18 czerwca 2015 r. stopień naukowy doktora nauk medycznych uzyskali:

- ♦ lek. Maciej Cyran: „Wpływ wielonienasyconych kwasów tłuszczowych na metabolizm lipidów oraz zawartość rtęci w moczu u pracowników zakładów chemicznych zatrudnionych przy produkcji chloru”,
- ♦ mgr biologii Marta Magdalena Czyżewska: „Analiza oddziaływania falkarinolu i α -tujonu na receptory GABAA związane z fazową i toniczną formą inhibicji”,
- ♦ mgr analityki medycznej Artur Paweł Lipiński: „Morfologiczna weryfikacja komputerowej oceny stopnia złośliwości raków piersi w biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej”,
- ♦ mgr inż. biotechnologii Anna Magdalena Palko-Łabuz: „Analiza wybranych mechanizmów molekularnych związanych z wpływem statyn i flawonoidów na komórki linii raka jelita grubego LoVo i LoVo/Dx”,
- ♦ lek. wet. Robert Pasławski: „Ocena przydatności badania elastograficznego SSI do rozpoznawania wczesnych zmian elastyczności tętnic obwodowych pod wpływem diety typowej dla krajów wysoko rozwiniętych (western diet) u świń”,
- ♦ mgr inż. biotechnologii farmaceutycznej Patrycja Aleksandra Wizińska: „Optymalizacja przygotowania materiału tkankowego z wykorzystaniem metod mikrodysekcji laserowej do badań molekularnych”,
- ♦ mgr biologii Agata Katarzyna Zemła: „Ekspresja receptora melatoninowego MT1 w komórkach raka jajnika”.

Uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego 18 czerwca 2015 r. stopień naukowy doktora habilitowanego nauk medycznych w dyscyplinie biologia medyczna, specjalność biologia komórki otrzymała:

- ♦ dr Katarzyna Augoff: „Zmiany na poziomie transkrypcji, syntezy aktywacji wybranych czynników w guzach łagodnych i złośliwych”.

Aktualności

Powołanie Jarosława Barańskiego

Dr hab. Jarosław Barański, kierownik Zakładu Humanistycznych Nauk Lekarskich UMW, został powołany na członka Zespołu Języka Medycznego Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN na okres kadencji 2015–2018.

Powołanie Michała Jelenia

Prof dr hab. Michał Jeleń został powołany przez Ministra Zdrowia w skład Zespołu Ekspertów do weryfikacji programu specjalizacji w dziedzinie „cytomorfologii medycznej”.

Piotr Dzięgiel przewodniczącym Komisji Inżynierii Biomedycznej Oddziału Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu

W dniu 25.06.2015 r. prof. dr hab. Piotr Dzięgiel, kierownik Katedry i Zakładu Histologii i Embriologii został powołany na przewodniczącego Komisji Inżynierii Biomedycznej Oddziału Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu.

Nagroda dla studentki Justyny Borkowskiej

Studentka Justyna Borkowska zajęła IV miejsce w Akademickich Mistrzostwach Polski w strzelnictwie sportowym w kategorii „Karabin pneumatyczny 40 strzałów”.

„Diamentowy Grant” 2015

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego już po raz czwarty ogłosiło listę laureatów programu Diamentowy Grant. W 2015 r. finansowanie otrzyma 78 projektów naukowych realizowanych przez wybitnych studentów w polskich uczelniach i instytutach PAN. Wyróżnieni młodzi badacze reprezentują trzy obszary nauk: humanistyczne i społeczne, przyrodnicze i medyczne oraz ścisłe i techniczne. Studenci otrzymają na realizację swoich projektów ponad 14 mln zł. Wśród laureatów znalazło się trzech studentów z naszej uczelni.

- Stud. Karolina Nowak, Projekt: Analiza wybranych parametrów gospodarki węglowodanowej w diagnostyce hiperglikemii *post mortem* i ocena ich użyteczności w opiniowaniu sądowo-lekarskim. Opiekun naukowy: dr Marcin Zawadzki, Miejsce realizacji: Katedra Medycyny Sądowej.
- Stud. Krzysztof Zduniak, Projekt: Zastosowanie talidomidu w terapii fotodynamicznej celem zwiększenia efektu przeciwnowotworowego.
- Stud. Ewa Woźnica, Projekt: Ocena wybranych biomarkerów jako czynników predykcyjnych ostrej niewydolności wątroby, ze szczególnym uwzględnieniem zaburzeń krzepnięcia, u chorych z ciężką sepsą/wstrząsem septycznym leczonych w interdyscyplinarnym oddziale intensywnej terapii.

Nagrody dla pracowników I Katedry i Kliniki Pediatrii, Alergologii i Kardiologii

Dwoje pracowników I Katedry i Kliniki Pediatrii, Alergologii i Kardiologii zostało w ostatnim czasie wyróżnionych prestiżowymi nagrodami międzynarodowych towarzystw naukowych.

Dr hab. Barbara Sozańska uzyskała grant Międzynarodowego Towarzystwa Epidemiologicznego (International Epidemiological Association) umożliwiający udział w letniej szkole epidemiologii (Florencja), natomiast dr med. Anna Dębińska po raz kolejny została laureatką pierwszej nagrody przyznawanej dorocznie przez komitety naukowe kongresów Europejskiej Akademii Alergologii i Immunologii Klinicznej (Barcelona).

Nasi naukowcy nagrodzeni przez premier Kopacz

Zespół dr. Pawła Tabakowa został wyróżniony nagrodą III stopnia przez Prezesa Rady Ministrów. W kategorii Osiągnięcie Naukowo-Techniczne doceniono prace naszych neurochirurgów nad rekonstrukcją rdzenia kręgowego za pomocą glejowych komórek węchowych. Byliśmy jedyną uczelnią medyczną w Polsce nagrodzoną przez szefową rządu w tym roku.

Dwie laureatki programu rządowego Top 500 Innovators

„Top 500 Innovators” to największy rządowy program wspierania innowacyjności w nauce, obejmujący 9-tygodniowe programy stażowo-szkoleniowe zrealizowane w ośrodkach naukowych i badawczych z czołówki rankingu szanghajskiego (Academic Ranking of World Universities). Tematyka szkoleń obejmuje współpracę nauki z gospodarką, zarządzanie badaniami naukowymi, komercjalizację wyników badań. Program wyposaża uczestników w unikalne kompetencje, pozwalające im prowadzić innowacyjne badania naukowe, ukierunkowane na potrzeby odbiorców z założeniem docelowego wprowadzenia produktu badań na rynek.

Mgr Alicja Ostrowska jest pracownikiem Centrum Innowacji i Transferu Technologii. Ukończyła studia na Wydziale Biotechnologii Uniwersytetu Wrocławskiego, ze specjalizacją biotechnologia medyczna. Interesuje się prawem własności przemysłowej, ochroną własności intelektualnej oraz zarządzaniem projektami naukowymi w branży life science. W ramach swojej pracy doradza naukowcom optymalne rozwiązania dotyczące zarządzania projektem w celu zwiększenia jego atrakcyjności komercyjnej, a także z zakresu poszukiwania środków finansowych na dofinansowanie badań, zwłaszcza nastawionych na wdrożenie. W ramach programu odbędzie staż na Uniwersytecie Cambridge w Wielkiej Brytanii.

Lek. med. Martyna Pieniążek jest specjalistą w dziedzinie okulistyki. Ukończyła studia na Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu. Naukowo zajmuje się pupillometrią dynamiczną, czyli nagrywaniem reakcji źrenicznej na światło białe i chromatyczne. Obecnie prowadzi badania nad opracowaniem wczesnej diagnostyki w chorobie Alzheimera na podstawie analizy charakterystyki reakcji źrenic na światło. 29 września br. wyjedzie na program stażowy na Uniwersytet Kalifornijski w Berkley.

Nagroda im. Jerzego Konorskiego

Publikacja „ $\alpha 1F64$ Residue at GABAA Receptor Binding Site Is Involved in Gating by Influencing the Receptor Flipping Transitions”. Marcin Szczot, Magdalena Kisiel, Marta M. Czyżewska, Jerzy W. Mozrzymas, opublikowana w The Journal of Neuroscience, 2014, 34(9), 3193–3209, uzyskała prestiżową nagrodę im. Jerzego Konorskiego za najlepszą polską pracę badawczą z dziedziny neurobiologii opublikowaną w roku 2014.

Prof. Andrzej Milewicz honorowym członkiem Europejskiego Towarzystwa Endokrynologicznego

W dniach 16–20 maja 2015 r. w Dublinie odbył się XVII Kongres Europejskiego Towarzystwa Endokrynologicznego z udziałem 3100 uczestników, w tym 74 Polaków.

Należy podkreślić, że polscy endokrynolodzy stanowią drugą po Wielkiej Brytanii, największą grupę członków w Europejskim Towarzystwie Endokrynologicznym.

Podczas uroczystego otwarcia w dniu 16 maja podkreślono sukces poprzedniego Kongresu, który odbył się we Wrocławiu w 2014 r., kierując gratulacje i podziękowania do lokalnego komitetu organizacyjnego kierowanego przez prof. Andrzeja Milewicza.

Punktem szczególnie istotnym podczas uroczystości otwarcia było przyznanie Honorowego Członkostwa Europejskiego Towarzystwa prof. Eberhardowi Nieschlag w Berlina oraz prof. Andrzejowi Milewiczowi z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, za wkład naukowy oraz w rozwój Towarzystwa. Wyróżnienie w imieniu Zarządu ESE wręczył prezes prof. Philippe Bouchard z Francji w towarzystwie prezesa elekta prof. AJ van der Lely z Holandii.

